



14810

III

Med. Sc. Lib.

P

1761



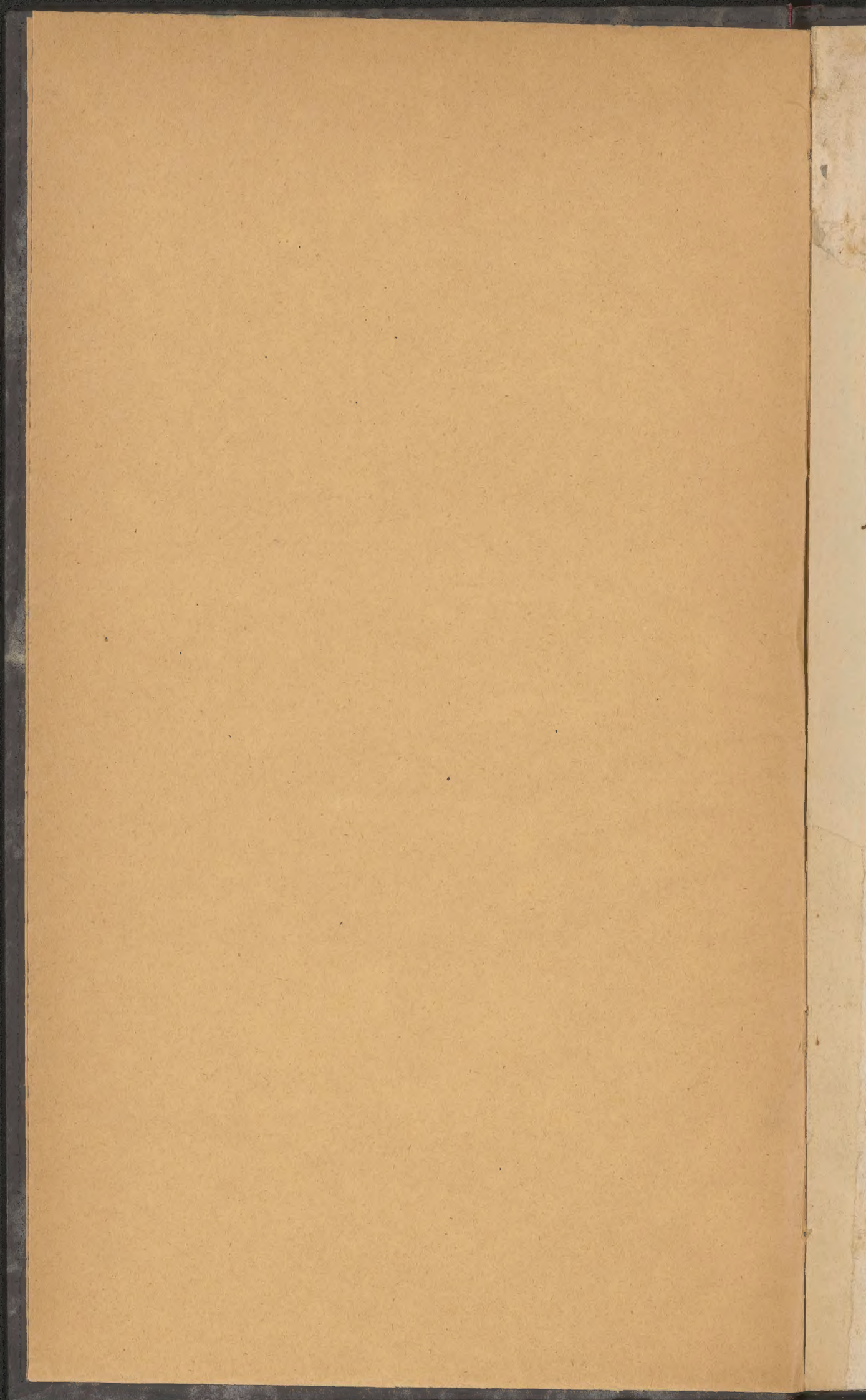


14810











0135

**DYARYUSZ**  
**SEYMU EXTRAORDYNARYINEGO**  
**DWUNIEDZIELNEGO**  
**WARSZAWSKIEGO**  
*XXVII. APRILIS, A.D. MDCCLXI.*

17<sup>64</sup>

*J. J.*





Dyaryusz Seymu Extraordynaryi-  
nego Warszawskiego, d. 27. *Apri-*  
*lis*, 1761.

**IMPRIMATUR,**

JAN MAŁACHOWSKI KANCLERZ

W. KORONNY.

14810. III.



POSŁOWIE  
z Korony i W. X. Litew:

NA SEYM EXTRAORDYNARYNY

WARSZAWSKI w ROKU 1701.

OBRANI.

*Woiewodztwo Krakowskie Vacat.*

*Xieństwo Zatorskie i Oświęcimskie Vacat.*

*Woiewodztwo Poznańskie:*

Skórzewski Podkomorzy Poznański.

Kwilecki Starosta Wschowski.

Rydzynski Podstoli Poznański.

Szołdrski Szambelan J. K. Mci.

Gostomski Pisarz Grodzki Poznański.

Koźmiński Woiewodziec Kaliski.

*Woiewodztwo Wileńskie:*

Horain Podkomorzy Wileński.

Bohusz Miecznik Wileński.

*Powiat Oszmiański Vacat.*

*Powiat Lidzki:*

Scypion Starosta Lidzki.

Alexandrowicz Pisarz Ziemi Lidzki.

*Powiat Wilkomirski:*

Morykoni Starosta Pomyski.

Ronikier General Maior.

*Powiat Brastawski Vacat.*

*Woiewodztwo Sandomirskie:*

Xiąże Lubomirski Strażnik W. Koronny.

Popiel Stolnik Wislicki.

Zborowski Chorąży Wislicki.

Wąłowicz Starosta Budziszewski.

Treter Cześnik Steżycki.

Małachowski Starosta Opoczyński.

Baier Starosta Kiszynski.

*Woiewodztwo Kaliskie:*

Mielżyński Starosta Radziejowski.

Swinarski Woyski Kaliski.

Rogaliński Starosta Obornicki.

Mycielski Starosta Kuniński.

Poniński Starosta Kopaynicki.

Krzycki Kasztelan Nakielski.

*Woiewodztwo Trockie:*

Pociey Strażnik W. W. X. Lit.

Zeromski Podczaszny Trocki.

*Powiat Grodzieński:*

Tyzenhauz Podstarości Grodzki Grodzieński.

Chreptowicz Pisarz Ziemi Grodzieński.

*Powiat Kowieński:*

Matusiewicz Stolnik Brzeski.



Kossakowski Podczaszy Kowieński.

*Powiat Upitski:*

Białozor Starosta Nowomłyński.

Puzyna Obożny Upitski.

*Woiewodztwo Sieradzkie:*

Błeszyński Chorąży Sieradzki.

Mogilnicki Obożny Polny Koronny.

Turski Podczaszy Sieradzki.

Walewski Kasztelan Rospierski.

*Ziemia Wieluńska:*

Małachowski Krączy Koronny.

Męciński Starosta Wieluński.

*Woiewodztwo Łeczyckie. i Xięstwo Zmudzkie Vacant.*

*Woiewodztwo Brzeskie Kuiawskie:*

Kossowski Podskarbi Nadiworny Koronny.

Wolski Stolnik Inowrocławski.

*Ziemia Dobrzyńska:*

Podolski Starosta Bobrownicki.

Rutkowski Sędzia Ziem. Dobrzyński.

*Woiewodztwo Kiiowskie Vacat.*

*Woiewodztwo Inowrocławskie:*

Dąbalski Starosta Kłodawski.

Głębowski Kasztelan Kruświcki.

*Woiewodztwo Ruskie:*

Siemiński Referendarz Koronny.

Mniszek Chorąży Nadiworny Koronny.

Xiążę Czartoryski Generał Ziem. Podolskich.

Humnicki Podczaszy Przemyński.

Gorzkowski Starosta Bryliński.

Skorupka Podczaszy Drohicki.

*Ziemia Halicka:*

Rzewuski Pisarz Polny Koronny.

Xiążę Jabłonowski Starosta Kowelski.

Poniński Starosta Ostrowski.

Cetner Starosta Korytnicki.

Potocki Starosta Smotrycki.

Rozwadowski Kasztelan Halicki.

*Ziemia Chełmska:*

Rzewuski Chorąży W. W. X. Lit.

Dłużewski Chorąży Chełmski.

*Woiewodztwo Wołyńskie Vacat.*

*Woiewodztwo Podolskie:*

Rzewuski Starosta Drohobycki.

Stadnicki Chorąży Czerwonogrodzki.

Lanckoroński Stolnik Podolski.

Starzyński Podkomorzy J. K. Mci.

Kalinowski Cześnik Halicki.

Skrzetulski Starosta Mogilnicki.

*Woiewodztwo Smoleńskie:*

Dylewski Obożny Smoleński.

Bulha-



Bulharyn Regent Skarbowy Litewski.

Powiat Starodubowski.

Sapieha Krączy W. X. Lit.

Mycielski Kasztelan Poznański.

Woiewodztwo Lubelskie i Połockie Vacant.

Woiewodztwo Belzkie:

Xiąże Lubomirski Miecznik Koronny.

Wydzga Stolnik Belzki.

Głogowski Łowczy Horodelski.

Łos Kasztelan Liwowski.

Woiewodztwo Nowogrodzkie Vacat.

Powiat Stonimski:

Mikulski Woyski Stonimski.

Wolłowicz Marszałkowic Stonimski.

Powiat Wołkowyski:

Olędzki Marszałek Wołkowyski.

Kaczanowski Woyski Wołkowyski.

Woiewodztwo Płockie.

Mokronoski Strażnik Polny Koronny.

Dembowski Chorąży Zawskrzyński.

Rościżewski Regent Zawskrzyński.

Benkowski Podwoiewodzy Płocki.

Woiewodztwo Witebskie:

Pociey Obożny W. Litewski.

Hurko Podkomorzy Witebski.

Powiat Orszański.

Jozefowicz Sędzia Grodzki Orszański.

Stetkiewicz,

Woiewodztwo Mazowieckie.

Ziemia Czerska:

Hrabia z Ocieszyna Brühl Starosta Warszawski.

Pniewski Miecznik Steżycki.

Ziemia Warszawska.

Xiąże Czartoryski Łowczy W. Koronny,

Kraśński Starosta Krasnostawski.

Ziemie: Wiska, Wyszogrodzka, Zakroczymska Vacant.

Ziemia Ciechanowska:

Kraśński Podkomorzy Różański.

Podolski Starosta Rypiński.

Ziemia Łomżyńska:

Godlewski Podczaszy Łomżyński.

Skarżyński Pisarz Łomżyński.

Ziemia Różańska:

Zboiński Starosta Kowalski.

Karłki Chorąży Różański.

Ziemia Liwska:

Karczewski Starosta Liwski.

Wodziński Podstoli Liwski.

Ziemia Nurska:

Brzeziński Podkomorzy Nurski. B

Slaski



Slaski Sędzia Ziemiński Nurski  
Województwo Podlaskie. Ziemia Drohicka:  
Ciecierski Stolnik Drohicki.  
Wąż Cześnik Drohicki.

Ziemia Bielska:  
Poniatowski Stolnik Litewski.  
Karwowski Łowczy Bielski

Ziemia Mielnicka:  
Sosnowski Pisarz W. Litew:  
Offoliński Pułkownik Wojsk Koronnych.  
Województwo Rawskie. Ziemia Rawska:  
Stefan Garczyński Woiewodziec Poznański.  
Stanisław Trzciniński Kasztelan Rawski.

Ziemia Sochaczewska:  
Łuszczewski Sędzia Ziemiński Sochaczewski.  
Szymanowski Staroście Wyszogrodzki.

Ziemia Gostyńska:  
Mikorski Podczaszy Gostyński.  
Łasocki Podczaszy Sochaczewski.  
Województwo Brzeskie Litew:  
Sapieha Pułkownik J. K. Mci.  
Buchowiecki Pisarz Ziemiński Brzeski.

Powiat Piński:  
Brzostowski Starosta Bystrzycki.  
Orzeszko Stolnik Piński.

Generał Pruski Vacat.  
Województwo Mściławskie:  
Łopaciński Instygator Litew:  
Ciechanowiecki Woyski Mściławski.  
Województwo Bractawskie.  
Chołoniewski Podkomorzy Betzki.  
Bogatko Pisarz Ziemiński Bractawski.  
Paławski Pisarz Grodzki Kiiowski.  
Grocholski Sędzie Ziemiński Bractawski.  
Xiążę Czetwertyński,  
Ryszczewski Łowczy Wołyński.

Województwo Mińskie:  
Xiążę Radziwiłł Miecznik W. X. Litew:  
Chmara Vice-Instygator Litew:

Powiat Mozyrski: Jeleński Pisarz Dekretowy Litew.  
Oskierka Kasztelan Nowogrodzki.  
Powiat Rzeczycki: Chatecki Podkomorzy Rzeczycki.  
Wiszczyński Porucznik Petyborski.

Województwo Inflanckie.  
Z Korony: Potocki General Artylleryi Litew.  
Wielhorski Obożny W. Koronny.  
Z Litwy: Pac Starosta Zieleniński.  
Jasiński Starosta Michalowski.  
Z samych Inflant: Borch Podkomorzy Inflancki.  
Szadurski Stolnik Inflancki.

Wodstwo Czerniechów: Międzyński Starosta Kamionopolski.  
Karłowski Starosta Kruśmicki.  
Oranowski Podczaszy Czerniechowski.  
Gostyński Podstols Czerniechowski.



# SESSYA PIERWSZA

dnia 27. Kwietnia.



Ego Królewska Mość P.N.M. szukając *medelam* potrzebie Rzeczypospolitey, respektem napełnienia Kraiu złą fałszywą monetą, złożył Sevm Extraordynaryiny Dwu-niedzielny w Warszawie (w Roku 1761. na Dzień 27. Kwietnia, którego (po wysłuchaney w Kościele Kollegiackim Mszy S. de SPIRITU.S. przez Xcia Jmci Sołtyka Biskupa Krakowskiego *Pontificaliter* celebrowaney, i Kazaniu, przez Jmci X. Turckiego Officwała Warszawskiego, *ex Themate: Unde providendum est paci omnium Provinciarum? nec putare debetis, si diversè jubeamus ex animi nostri venire levitate, sed pro qualitate & necessitate temporum, ut Reipublicæ poscit utilitas, ferre sententiam. Esther. Cap. 16.* Z wyprobowaniem oczywistym, że szczęśliwość tego Seymu pomagać będzie tak Dobru powszechnemu, iako i Dobru wszczegulności każdego, tudzież gorliwym zachęceniem do zgody i miłości, mianym,) stanął *in assistentia solita* w Izbie Senatorskiej, i pozwolił przy pocałowaniu Ręki swoiey Jmci Panu Małachowskiemu Krayczemu Koronnemu Ziemi Wieluńskiej Połtowi starey Łaski Seymowemu Marzałkowi zagać Sessyą *in Stuba Nuntiorum*.

Wspomniony Jmć Pan Małachowski starey Łaski Marzałek, Połtów na miejscach swoich ulokowawszy, zabrał głos, w którym oświadczywszy J.K.Mci około Dobra Publicznego pilne staranie, tudzież iawne potrzeby Rzpltey, których *motivo* Sevm terażniejszy złożony, upraszał Jchmciów Panów Kollegów swoich, aby iako wybrani od pozostałych wdomu Braci swoich na tę funkcyą powszechnym usiłowaniem, wielkiey wagi respektem, wyniszczenia złey monety potrzebie *prodesse* raczyli. A iako *ex directrice manu* Seymy swoy biorą początek, tak *in ordine* obrania tegoż Seymu Dyrektora, dał głos Woiewodztwu Poznańskiemu.

Jmć Pan Horain Podkomorzy i Poseł Wileński, obstaiać *circa Turnum* alternaty na Prowincyą Litewską przypadającej, nie dopuścił głosu Woiewodztwu Poznańskiemu, sam się o precedencyą wotowania dopominając.

Ichmć Panowie Skórzewski, Szoldrski, i Rydzyński, Połtowie Poznańscy respektem dopominania się wspomnioney precedencyi,



upraszali o produkowanie prawa, któreby ich konwinkować mogło o alternacie na Prowincyą Litewską przypadającej.

Na co Jmć Pan Puzyna Poseł Upitski odezwał się, i dopominał nie tylko alternaty na głos pierwszy, ale i na Łaskę Prowincyi Litew: z racyi, że na Seymie Extraordinarynym 1735. Łaska była przy Wielkiej-Polszcze, na Seymie takimże 1736. przy Małej-Polszcze, więc na terażniejszym trzecim Seymie także Extraordinarynym należy Prowincyi Litewskiej.

Co Jmć Pan Sosnowski Poseł Ziemi Mielnickiej potwierdził: „ Uważając równość Prześwientnych trzech Prowincyi Prerogatywami swoimi ziednoczoną, rozumiem że iedna na drugiej nie wymaga nic więcej, tylko sprawiedliwej między sobą równości, iako więc z przepisu prawnego alternata głosów i Łasek na Seymach Ordinarynych jest wyraźnie podzielona, tak przez uwagę nie przemagającej na którąkolwiek stronę wagi, równość i na Seymach Extraordinarynych spodziewać się należy podziału. Słusznie zatym Jmć Pan Upitski M.W.M.Pan po dwóch Extraordinarynych 1735. pod Łaską Wielkopolską, 1736. pod Małopolską odbytych Seymach, dopomina się iezeli nie *ex jure scripto*, toć *ex jure paritatis* alternaty na Litewską Prowincyą teraz przypadać mającey. Czuje się ja do równych Prześwientnym Koronnym i Litewskiej Prowincyom obowiązków, *hæc me genuit, illa aluit, utraque sic Mater, Terra colenda mihi est.* Nie uwłaczam tu żadney, kiedy za każdą przymawiam się równie.

Jmć Pan Chotoniowski Poseł Bracławski *reposuit*: że Prowincya Litewska w Grodnie tylko na Seymach dopominać się powinna alternaty.

Jmć Pan Borch Poseł Inflantski cytowaną przez Jmci Pana Sosnowskiego Senatu alternatę explikował: Ze ta między Biskupem Wileńskim i Poznańskim, tudzież między Woiewodą Krakowskim i Poznańskim, a niemiedzy Woiewodą Poznańskim i Wileńskim, prawem jest obwarowana, a przeto *favore* Ichmciow Panow Poznańskich o pozwolenie im głosu dopominał się.

Jmć Pan Karczewski Poseł Liwski życzył tych dysceptacyi zaniechać, ważąc bardziey potrzeby Ojczyzny, niż partykularność precedencii.

Jmć Pan Marzalek mając nadzieję, że wżeczete kontrowersye spólnym *sopientur* zamilczeniem, dał głos powtórę Woiewodztwu Poznańskiemu.

Lecz Jmć Pan Horain Poseł Wileński od przedsięwziętey illacyi nie odstąpił.

Jmć P. Gostomski Poseł Poznański o pokazanie prawa, któreby pretensyą Jmci Pana Wileńskiego *evinceret*, dopominał się.

Na co Jmć Pan Sosnowski odezwał się w te słowa: „ Nie sprzeciwia się tu nikt prawu o Seymach Ordinarynych, i na nich o Łaskach i głosach nie przestępną koleją idących napisanemu. Nie sprzeciwił się dotąd nikt Seymom *Interregni*, które chociaż są prawem wyłączone od alternaty, przecież przez ściśle równość  
„ ści za-



„ści zachowanie, na trzech iakie są: Konwokacyiny, Elekcyiny, i  
„Koronacyiny Seymach, trzy Prowincye trzema dzielą się laska-  
„mi; nie sprzeciwi się nikt i temu, że *ex hoc explicito* napisanego i  
„zwyczajnego prawa *implicitum* wypływa *consequens* alterna-  
„ty, i na Seymach Extraordynaryinych równie zachować się po-  
„winney. Inaczey gdyby się dziać miało, to jest: ieżeliby Imć  
„Pan Marszałek Wielkopolską łaskę na przeszłym Ordynaryinyym  
„Seymie podniesioną przenieść miał, i oddać z rąk swoich na  
„dzisieyszym Seymie Extraordynaryinyym do Małopolskiej, toć *se-*  
„*queretur*, że na przyszłym *immediate* Seymie, przeniesłaby się na-  
„turalnie do Prowincyi W.X.Lit: a tak co Prześwietne Prowin-  
„cye Wielkopolska i Litewska gospodarowałyby na Seymach Sze-  
„ściuniedzielnym, Małopolska natychmiast Prowincya, nierówna,  
„bo dwuniedzielną tylko kontentować by się musiała gościna, z  
„krzywdą *in aequalitatem* nałożoną.

Imć Pan Marszałek dystynkcyą Seymow Ordynaryinych od Extraordynaryinych explikuiąc, prosił Ichmciow Panow Litew-  
skich, aby od przedsięwziętej alternaty odstąpiwszy, na wotowa-  
nie nowego Łaski Dyrektora, Woiewództwu Poznańskiemu po-  
zwolili.

Lecz Imć Pan Horain Poseł Wileński obstaiać *circa preroga-*  
*tivam* Prowincyi swoiey, wraz z I.P. Puzyną Posłem Upitskim, wo-  
tować Im.P. Skórzewskiemu Posłowi Poznańskiemu nie pozwolili.

Imć Pan Łopaciński Wwodztwa Mscisławski: i Bohusz Wi-  
leński Posłowie, zastąpieniem alternaty *favore* Woiewództwa Po-  
znańskiego potrzebom Rzeczypospolitey dogadzaiąc odezwali się,  
*præcussodiendo* iednak, aby na przyszłym Ordynaryinyym Seymie,  
Prowincya Litewska nie miała *in prerogativa sua* względem al-  
ternaty swoiey *præjudicium*.

Imć Pan Dylewski Poseł Smoleński *inferendo* krzywdę swoię,  
przez niewydrukowanie Imienia iego w regestrze Posłow uczynio-  
ną, głos Izbie całej zatamował, deklaruiąc pòty do niczego nie  
przystąpić, pòki by imię iego nie było *in publicum* wydrukowane,  
po którym zatamowaniu Imć PP. Posłowie z mieysc swoich ruszyli  
się i w pomieszczeniu przez czas zostawali.

Imć Pan Marszałek Konstytucyi ostatniey cytuiąc prawo, któ-  
re na pierwszym dniu obrante Marszałka obwarowało, prosił kon-  
trowertuiących z sobą Ichmciow Posłow, aby *Majestati, Libertati, &*  
*Conscientiæ* dogadzaiąc do wotowania zwyczajnego przystąpili, *&*  
*eo fine* dał Głos Wodztwu Poznańskiemu.

Imć Pan Horain Poseł Wileński oświadczaiać się nieczy-  
nić przeciw sumnieniu, przy swoiey iak pierwey stawał oppo-  
zycyi.

*In cuius sensum* idąc Ichmć Panowie Bułharyn Smoleński, Ty-  
zenhauz Grodzieński, Alexandrowicz Lidzki Posłowie, *circa præ-*  
*rogativam* Prowincyi Litewskiej, zdanie swoje przez zabrane gło-  
sy utrzymywali.

Ichmć Panowie Rydzyński i Gostomski Posłowie Poznańscy,  
cytuiąc Konstytucyą 1736. która władne materye przed obraniem



nowego Marzałka wdawać się nie pozwala, czaśu wycięnczać na-  
daremnie nie życzyli.

Imć Pan Stadnicki Pośeł Podolski, iakie byłyby *solennitates* Sey-  
mu Extraordynaryinego od Imci Pana Marzałka żadał informacyi.  
Na co gdy odebrał odpowiedź, że *solennitates* Seymow Ordyna-  
ryinych, na Seymach Extraordynaryinych brać skutku nie powin-  
ny względem alternaty, odezwał się tenże Imć Pan Stadnicki, iż  
nie respektem alternaty, ale czy powinno co *præcedere* Seym Ex-  
traordynaryiny, bydź uwiadomiony chciał.

Odezwał się za tym Jmć Pan Skrzetuski Pośeł Podolski: „Ja-  
„ ko wyrażne Prawo, miłaiąc dawnieysze, ostatnia Konstytucya 1736.  
„ mieć chce, ażeby władne nie wchodząc materye, do Elekcyi  
„ Marzałka przystępować, tak i teraz toż samo zachowane bydź  
„ by powinno, gdyby tylko *de solo ordine* Seymowania rzecz cho-  
„ dziła, ale że tu teraz o coś większego i pierwszego idzie, to jest  
„ *de ipsa natura & existentia* Seymu terażnieyszego, więc wprzód  
„ o tym rozmówić się należy. Składania Seymow w Polsce, ma-  
„ my tylko *duplicem naturam*, iedne są Ordynaryine, drugie Ex-  
„ traordynaryine, ale obadwa wielą bardzo i wielkimi obwaro-  
„ wane prawami; miłam Ordynaryine, do Extraordynaryinych tyl-  
„ ko *ex casu* terażnieyszego przymawiam się: że Seymy Extraordy-  
„ naryine, ani nigdy inaczey bywały, ani mogą i bydź powinny  
„ składane, tylko *dupliciter*: albo *præcedente Senatûs Consilio*, albo  
„ za wyraźną Konstytucyą kiedy, *& ad quem casum* złożenie ich  
„ Królom pozwalaiącą. Jest na to kilkadziesiąt Konstytucyi, po-  
„ cząwszy od Augusta I. aż do Nayiaśnieyszego Augusta III. szczę-  
„ śliwie nam teraz, i day BOZE iako naydłużey panuiącego, bo  
„ z siebie samego, i nieporównanych cnot swoich arcy-dobrego,  
„ łaskawego i sprawiedliwego Pana, począwszy od Roku 1562.  
„ czytał Konstytucye o Seymach Extraordynaryinych, i każdą ex-  
„ plikował, osobliwie przy Konstytucyi 1673. wyraził: że ieżeliby  
„ u kogo mogła bydź ta imaginacya, iż rada Senatu może bydź  
„ prywatnie expedyowana, *& formalitates circa Senatûs Consilia*  
„ *observandas* nie potrzebuie, i z takiey Senatu rezolucyi, złoże-  
„ nie Seymu następować może, to ta sama Konstytucya 1673. iuż  
„ *suffert*, i tę imaginacyą która *sana ratione dari* by nie powinna,  
„ bo rada Senatu nic inszego i po Łacinie nie znaczy, tylko *Se-  
„ natûs Consilium*, ile kiedy *expressè* iuż i po Łacinie wyraziła, i  
„ do wyrozumienia napisała taż Konstytucya, złożenie Seymu *ex*  
„ *Senatûs Consilio*. Te zaś iako się agitować powinny, mamy  
„ tyle Praw *de reddenda ratione Senatûs Consiliorum*.

## Series Konstytucyi,

Przez tegoż Jmci Pana Skrzetuskiego Pośła Podolskiego cyto-  
wanych iest ta:

Ze Seymy Extraordynaryine ani bywały, ani mogą, i nie po-  
winny bydź składane, tylko albo *præcedente Senatûs Consilio*, albo  
za poprzedzaiącą Konstytucyą złożenie ich *ad casum præscriptum*  
Królom pozwalaiącą. Te są



## Te są Prawa i Konstytucye:

### *Za ZYGMUNTA AUGUSTA.*

1562. *Volum: 2. Fol: 622. Tit: O złożenie Seymu.*

Mocą uchwały niniejszego Seymu, dla przyczyn i potrzeb Rzeczypospolitey składamy Sejm w Łomzie.

1562. *Volum: 2. fol: 639. Tit: Drugi Koronny.*

A potym dla wyżej opisanych spraw &c. Składamy Sejm na dzień Trzech Królów w roku przyszłym, na mieysce gdzie nam z Pany Radami naszymi zdać się będzie.

1564. *Volum: 2. fol: 645. Tit: Wszyskim w obec.*

Wszyszkim wobec &c. Naradziwszy się pierwey z Panami Radami &c. ktemuśmy myśl i wolą naszą przychyliłi, abyśmy Sejm spólny tym obciema narodom w Warszawie złożyli. &c.

1565. *Volum: 2. fol: 675. Tit: Oznaymujemy.*

Oznaymujemy &c. Czyniąc dosyć Konstytucyi Seymu przeszłego za Radą i zezwoleniem Rad naszych Koronnych stanu oboiego, złożyliśmy tu Sejm Koronny.

1567. *Volum: 2. fol: 722. Tit: Oznaymujemy.*

Oznaymujemy &c. Iż powinowactwu naszemu dosyć czyniąc według uchwały Seymu przeszłego, tu do Piotrkowa Sejm Koronny złożywszy &c.

1569. *Volum: 2. fol: 777. Paragrapho: Mieysce Seymom.*

Mieysce Seymom &c. warszawę naznaczamy. Wszakże gdzie by *casus* iaki przypadł znaczny, żeby tam złożon i trzyman bydź niemógł, wolno nam będzie za dotożeniem i Radą Panów Rad Obóyga Narodów, tam go złożyć, gdzie *commodius*.

Do tego Roku nie było jeszcze Prawa o Seymach Ordynaryinych, że aż we dwie lecie składane bydź mają, iednakowoż i te co były do tey Konstytucyi, albo przez Konstytucyą, albo za Radą Senatu składane bywały.

### *Za Króla STEFANA.*

1576. *Volum: 2. Fol. 899. Paragrapho: Sejm walny.*

Sejm walny Koronny we dwie lecie naydaley ma bydź składan, a gdzieby tego była pilna gwałtowna potrzeba Rzeczypospolitey, tedy za Radą Panów Rad Obóyga Państwa iako czas i potrzeba Rzeczypospolitey przynosić będzie, powinni go składać będziemy.

1576. *Volum: 2. Fol. 919. na Seymie Coronationis Paragrapho*  
Sejm walny.

Sejm walny &c. a gdzieby tego była potrzeba, za radą Panów Rad Obóyga Państwa składać go powinni będziemy.

### *Za Króla ZYGMUNTA III.*

1591. *Volum: 2. Fol. 1364. Tit. Wszem wobec.*

Wszem wobec &c. Iż my upatruiąc potrzeby Rzeczypltey z powinności naszej Królewskiej, za radą Panów Rad naszych złożyliśmy Sejm.



1595. *Volum: 2. Fol. 1425. Paragrapho: Postanowiony.*

Postanowiony jest Seym drugi, który *zuchwały tego Seymu ma* być bez wysyłania *Literarum deliberatoriarum*, takowe iednak złożenie Seymu dla potrzeby Rzeczypltey *pro hac una vice* jest pozwolone, a na potym według zwyczajow i praw w składaniu Seymow zachować się mamy.

1596. *Volum: 2. Fol. 1443. Tit. Oznaymujemy.*

Oznaymujemy: iż iakośmy ten Seym *złożyli, naprzód za* spólną *namową, i zgodą wſzech Stanow &c.* Naznaczyliſmy pewne Kommiſſarze, aby z Poſty Panow Chrzeſciańskich *traktowali, i na przyſzły Seym odnieſli, który to Seym dla odpra-* wy utwierdzenia tych ſamych ſpraw ma być przez *Nas* złożony.

1613. *Volum: 3. Fol. 244. Paragrapho: A iżeśmy.*

A iżeśmy Seym ninieyſzy ſkoro i króćszy nad zwyczaj *prawa* opisany, *ſine ſolemnitatibus requiſitis* *złożyli, waruiemy to* uchwałą Seymu *teraźnieyſzego, iż ten poſtepek, in exemplum* & *ſequelam* *pociągany* być nie ma. *Jednak drugi Seym dla* *uſpokojenia Rzeczypltey w tym, ieżeli by co przeciw prawom i* *wolnościom Rzeczypltey ſtało ſię, złożyć mamy.*

W tey Konſtytucyi nie maſz w prawdzie *wſpomnioney* Rady Senatu, ani Konſtytucyi *pozwalałacey* tego Seymu *złożenia, ale* zaraz mocny jest warunek, żeby to *in exemplum & ſequelam* nieſzło. A że była potrzeba *poſtaremu* Seymu drugiego; wyrażnie w teyże ſamey Konſtytucyi, *złożenie tego* jest dołożone.

1620. *Volum. 3. Fol. 362. Tit. Wſzem wobec.*

Wſzem wobec &c. Iż dla *prędkiey i nagley* wojny z *Cesarzem* *Tureckim* przyſzło nam *za zgodą wſzech Stanow* Seym *skrócić, waruiąc* *nápótym, że ten poſtepek dawnemu* *prawa i zwyczajom, nie ma* *derogować.*

1621. *Volum. 3. Fol. 410. Tit. Wſzem wobec.*

Wſzem wobec &c. Iż iako *na* *przeſzłym Seymie* było *zezwole-* nie *Stanow wſzyſkich* *abyśmy* *Seym krótki, pominałszy* *wſzyt-* kie *Solemnitates* *zwykłe, złożyli, zaczął* &c.

1623. *Volum. 3. Fol. 447. Tit. O ziemi Inſtantſkiey.*

Iż ſtrony *Szwedzkie &c.* *Naznaczamy* *Kommiſſarze &c.* *A my* *za Ich oznaymieniem* *będziemy* *mieci* *facultatem* *Seym* *trzy-* *niedzielny* *bez rozſyłania* *Literarum deliberatoriarum, i z* *uchyle-* *niem* *aliarum Solemnitatum* *złożyć.* *Także* *gdyby ſię* *ingens* *periculum* *od* *Cesarza* *Tureckiego* *pokazało, & in hoc caſu* *też* *facultatem* *do* *złożenia* *takowego* *Seymu* *mieć* *będziemy.*

1624. *Volum. 3. Fol. 460. Tit. Wſzem wobec.*

Wſzem wobec &c. Iż *zabiegając* *niebeſpieczeńſtwom* *po-* *ſtronnym &c.* *przyſzło* *nam* *ten* *Seym* *krótki* *według* *uchwa-* *ły* *Seymu* *przeſzłego* *złożyć.*

1626. *Volum. 3. Fol. 492. Tit. Złożenie Seymu Dwuniedziel-*  
*nego.*

*Za* *teraźnieyſzym* *Hana* *Tatarskiego* *wtargnieniem &c.* *Vi-*  
*gore*



*gore hujus Constitutionis ad hunc solum actum & ad casum  
Woyny Tureckiey dwuniedzielny Seym sine solennitatibus u-  
chwalamy.*

1627. *Volum 3. Fol. 540. Tit. Pospolite ruszenie.*

Jż różne ná ten czas ná Rzecz-Pospolitą niebezpieczeń-  
stwa. *Tacze Seym trzyniedzielny ad omnem casum sine so-  
lennitatibus uchwalamy.*

1628. *Volum 3. Fol. 656. Tit. Wszem wobec.*

Wszem wobec &c. Jż ná poparcie woyny z Gustawem  
Sudermańskim przyszło nam Seym trzyniedzielny według u-  
chwały Seymu przeszłego złożyć.

1629. *Volum: 3. Fol. 612. Tit. Approbacya Skryptu ad Ar-  
chivum. Skrypt ad archivum &c. A w mocy naszej będzie sine  
solennitatibus Seym dwuniedzielny złożyć, ná którym tylko  
to traktować Stany będą, co w tym Skrypcie opisano.*

1629. *Volum 3. Fol. 647. Tit. Wszem wobec.*

Wszem wobec &c. Jż przyszło nam Seym kròtki dwunie-  
dzielny podług Uchwały Seymu przeszłego złożyć.

1631. *Volum: 3. Fol. 681. Tit. Seym Trzyniedzielny.*

Maiąc pilne oko &c. Seym Trzyniedzielny sine solennitatibus  
złożyć vigore hujus Constitutionis za Radą Panow Senatorow  
wolno nam będzie ad hunc solum actum niebezpieczeństwa  
Rzeczy-Pospolitey.

#### ZA WŁADYSŁAWA IV

1633. *Volum: 3. Fol. 786. Tit. Seym dwuniedzielny.*

Jeżeliby się ta Woyna &c. Seym w Warszawie dwuniedziel-  
ny *authoritate Conventus presentis sine solennitatibus złożyć bę-  
dziem mogli ad hunc solum actum.*

1634. *Volum: 3. Fol. 831. Tit. Wszem wobec.*

Wszem wobec &c. Jż *insistendo Constitutioni Coronationis*  
Seym dwuniedzielny pominąwszy zwykłe solennitates, za ze-  
zwoleniem wszech Stanow złożyliśmy.

1635. *Volum: 3. Fol. 870. Tit. Seym dwuniedzielny.*

Dla ważnych &c. Seym w Warszawie dwuniedzielny za zgo-  
dą wszech Stanow *authoritate presentis Conventus* złożyć bę-  
dziemy mogli.

1635. *Volum: 3. Fol. 903. Tit. Wszem wobec.*

Dla ważnych Rzeczy Pospolitey potrzeb, iako też względem  
Approbacyi Pakt z Kommissarzami Szwedzkiemi &c. Podług  
Uchwały Seymu przeszłego Seym kròtki dwuniedzielny zło-  
żyć nam przyszło.

1637. *Volum: 3. Fol. 912. Tit. Wszem wobec.*

Wszem wobec &c. Jż &c. złożyć nam przyszło Seym kròt-  
ki sine solennitatibus, za dołożeniem się Panow Senatorow  
ooyga Narodow &c. Waruiemy, że dwuniedzielnych  
składać niebędziemy. A zabiegając temu, żeby Solen-  
nitates zwykłe czasu długo niebrały, ná ten czas kiedy tem-  
pore *gravioris Reipublicæ necessitatis* przyidzie Seym prędzey  
złożyć, tedy skrócić zwykłe solennitates wolno nam będzie,  
którego Seymu złożenie ma być za Radą Panow Senatorow  
ooyga Narodow.



1638. Volum: 3. Folio: 923. Titul: Wszem wobec.  
Wszem wobec &c. A lubośmy dla gwałtownych także spraw  
za Radą Senatu Seym przeszły dwuniedzielny złożyli.

1641. Volum: 4. Fol: 10. Tit: Seym dwuniedzielny.  
Jż dla nawałności spraw &c. Przeto Seym dwuniedzielny  
pro 11. Febr: *auditoritate praesentis Conventus* składamy.

1642. Volum. 4. Fol: 35. Tit: Wszem wobec.  
Wszem wobec &c. Jż na Seymie terażniejszym, *Seymem*  
*blisko* przeszłym naznaczonym.

1643. Volum: 4. Fol: 50. Tit: Wszem wobec.  
&c. Jż idąc za Radą i zdaniem Panow Senatorow oboygą  
Narodow Seym terażniejszy złożyliśmy.

1646. Volum: 4. Fol: 89. Tit: Seym Extraordynaryiny.  
Ponieważ &c. Tedy powagą tego Seymu składamy trzynie-  
dzielny Extraordynaryiny Seym *sine Solennitatibus* w roku przv-  
szłym 2. Maja &c. chyba żeby *pragnans* Rzeczy-Pospolitey  
*necessitas* prędzey potrzebowała.

1647. Volum: 4. Fol: 101. Tit: Wszem wobec.  
Wszem wobec &c. Ze terażniejszy Seym złożywszy według  
Konstytucyi przeszłego Seymu.

#### ZA JANA KAZIMIERZA

1649. Volum: 4. Fol: 284. Tit: Seym dwuniedzielny.  
Lubośmy *praesidium* &c. żeby iednak było *abunde* Rzeczy-  
pospolitey *prospectum* Seym dwuniedzielny Extraordynaryiny  
wrękach naszych mieć będziemy, który *pro necessitate* Rze-  
czypospolitey złożemy.

1650. Volum: 4. Fol: 331. Tit: Wszem wobec.  
Wszem wobec &c. Jż na Seymie terażniejszym *Seymem*  
*blisko* przeszłym naznaczonym.

1652. Volum: 4. Fol: 369. Tit: Seym dwuniedzielny.  
Lubośmy &c. iednak na żądanie Stanow oboygą Narodow  
Seym dwuniedzielny *juxta exigentiam necessitatis* *ultimis A-*  
*prilis* złożemy.

1653. Volum: 4. Fol: 398. Tit: Wszem wobec.  
Wszem wobec &c. Iżeśmy Seym dwuniedzielny &c.

1659. Volum: 4. Fol: 585. Tit: Wszem wobec.  
Wszem wobec &c. Dosyć przvtył czyniąc *uchwale Seymu*  
*blisko* przeszłego więc i *desideriis* Rzeczy-Pospolitey Seym  
walny terażniejszy Extraordynaryiny złożyliśmy.

#### ZA KROLA MICHAŁA

1673. Volum: 5. Fol: 120. Tit: Seym dwuniedzielny. Lubo  
Seym dwuniedzielny *Lege publica* zakazany, iednak z wielu  
przyczyn widziemy Rzeczy-pospolitey potrzebny, tedy on  
czas sposobny upatrzywszy *ex Senatūs Consilio* złożemy,  
*authoritate moderni Conventus*.

#### ZA KROLA JANA, III.

1676. Volum: 5. Tit: Naznaczenie Seymu Extraordynaryinego.  
Dla dalszey &c. Na *Instancyą Posłow Ziemskich*, Seym na-  
znaczamy Extraordynaryiny in Anno 1677. ad casum &c.

1677. Volum: 5. Fol: 450. Tit: Wszem wobec.  
J ten Seym Expedyowany.

ZA



## ZA KROLA AUGUSTA II.

1703. Volum: 6. Fol: 87. Tit: Wszem wobec.

Wszem wobec &c. Na *Instancją Stanow Rzeczy-Pospolitey* Seym dwuniedzielny Extraordynaryiny złożyć przyśizio.

1717. Volum: 6. Fol: 244. Paragrapho Zeby zaś.

Zeby zaś &c. Który to Seym na ożywienie praw, i przywrócenie zwyczajney formy Rządu wolney Rzeczy-Pospolitey za zgodnym *J. K. M. i Stanow oneyże pozwoleniem*, zaraz po podpisany Traktacie &c. expedyowany być ma.

1726. Volum: 6. Fol: 404. Tit: *Securitas* Seymow walnych. Chcąc dawne prawa &c. limity aby nieustawały, *authoritate presentis Convēntūs* zakazujemy, *non derogando* iednak *Legibus* o Seymach Extraordynaryinych dwuniedzielnych *in casu extremæ & indispensabilis necessitatis*.

Ita iest ostatnia Konstytucya na Seymow Extraordynaryinych składanie, ale *non derogando Legibus* o nich, a te wszystkie Prawa chcą mieć na złożenie ich, albo Konstytucyą, albo *Senatūs Consilium*.

Które Konstytucye wyżej wyrażone przeczytawszy, i wyexplikowawszy doskonale tenże Jmśc Pan Skrzetuski Po-  
„ dolski zakończył: Wiemy dobrze, iż na złożenie Seymu  
„ terażniejszego żadney niemasz Konstytucyi, a kiedy nie-  
„ masz toć *Senatūs Consilium præcedere* było powinno, które ie-  
„ żeli było, albo nie, od przytomnych na ten czas Jchmo-  
„ ściów Panow Pieczętarzow wprzódby się informować po-  
„ trzeba, a to gdyby poprzedzić nie miało, należałoby pier-  
„ wey pomyśleć *de mediis adequatis*, iak rekuncyliować Pra-  
„ wo, i ten Seym utwierdzić, boć zwyczajnie, iako nie mo-  
„ żna pierwey do Domu obierać i wprowadzać Gospodarza,  
„ póki postawiony nie będzie, tak i Seym terażniejszy pier-  
„ wey ugruntować należy, niżeli obierać na niego Marszałka.

Jmśc Pan Karwowski Poseł Ziemi Bielskiej idąc *in sensum* Jmści Pána Skrzetuskiego, *illata* iego approbował, więcej do nich przydać nie mogąc nad iedną Konstytucyą 1637. której nie uważał czy była wspomniona, ale i tą czytana, i *particulariūs* explikowana była.

Na co Jmśc Pan Wvdzga Bełzki, Bohusz Wileński, Karłow-  
ski Czerniechowski Posłowie przyznając cytowane przez Jmści Pána Podolskiego Skrzetuskiego Konstytucye, za Prawo interpretacyi niepodlegające, nie radzili iednak nad tym się zastanawiać, kiedy tak *premens* Oyczyzny następuie potrzeba, a zatym o przystąpienie *ad vota*, do Elekcyi Marszałka dopominali się.

Jmśc Pan Wolski Posł. Kujawski wniósł, że mówić przeciwko Seymowi, iest to naganiać dyspozycye Majestatu; był sam na ten czas w Warszawie, kiedy ta Rada agitowała się u Jmci Pána Marszałka Koron: rozsyłane były bilety do Senatorów, aby się na nią zjeżdżali, i oprzystąpienie *ad turnum* dopraszał się.

Lecz Jmśc Pan Rzewuski Halicki, Sosnowski Mielnicki, Posłowie, wyraźniejszego Seymu terażniejszego prawności objaśnienia dopominając się *ad illata* Jmści Pána Skrzetuskiego *hæc for-*



*malia* dodali: Jż Prawa które są postanowione powinny być obserwowane, i wotowania na Marzałka nie pozwalali.

Jmśc Pan Jeleński Poseł Mozyrski, cytując Konstytucyą 1690. 1699. o porządku Seymowania, która że żadnych przed obraniem Marzałka materji wnosić niepozwała, więc a żeby Jzba takowych Materji wniesieniem zatrudniona niebyła, głos wszystkim zatamował, a respektiem *Senatūs Consilii* przed złożeniem Seymu Extraordynaryjnego nastąpić powinienego *suo ordine* po obraniu Marzałka, i sam obiecał, i drugim domowić się radził. Naco *reposit* Jmśc Pan Sosnowski w te słowa: „ Nie pierwey wszak, „ że Seymować zaczynamy, ale pierwey Seym złożony mamy, „ o złożeniu zaczym prawnym, *velut* w poufałości Braterskiej *ante omnia* rozmówmy się. Nie jest i być niemoże *restrictivum*, ale „ być musi *positivum Juris*: albo nie jest, albo jest Prawo o Seymach „ *precedente Senatūs Consilio* składać się mających? jeżeli nie „ jest to kwestya ustaie, jeżeli jest? a iakże przez zdeptane „ wo dawniey napitane przystępować mamy do pisania praw „ wych? wyprowadził to *methodicę* Jmśc Pan Podolski Skrzek „ turski M. W. P. z prawem nie przeciwko prawu mówić przy „ chodzi.

Jmśc Pan Chołoniewski Poseł Braclawski powiadaiąc: Jż iako stara Łaska niemoże się *in cognitionem* żadnych materji wdawać, tak upraszał, aby głos *in ordine* Elekcyi Marzałka był dany Wojewodztwu Poznańskiemu, materje zaś iednę o alternatę na żadnym prawie nie fundującą się, druga *Senatūs Consilii* Seym terażniejszy nie poprzedzającego, *pro insubstibilibus ad præsens* zdaniem swoim wyraził.

J. P. Marzałek z iedney strony przyznając, że *ex Senatūs Consiliis* Seymy Extraordynaryjne wynikać powinny, z drugiey wolnego Majestatowi złożenia tychże Seymow w gwałtowney potrzebie nie przecząc, doniósł: że J. K. M. respektiem Seymu terażniejszego Przytomnych *ad latus suum* radził się Senatorow, że zupełność rezolucyi na pytanie Jchmościow Pánów Podlaskich nie do swego sądzi należeć Urzędu, lecz do nowey Łaski i na skłonieniu się słońca ku zachodowi solwował sessyą na dzień następujący na godzinę osmą zrana, w nadziei że J. P. Wileński pozwoli wotować Wojewodztwu Poznańskiemu.

## SESSYA DRUGA

### dnia 28. Kwietnia

Jmśc Pan Marzałek mając nadzieię, że zalimitowana na dniu wczorajszym Sessyą *favore libertatis* dziś *favore legis restaurandæ* zagaiał, doniósł *in Publico*: że miał *aditum ad osculum* Ręki Pańskiej J. K. M. którego uznając ustawicznie dążącego do uszczęśliwienia dobra publicznego, prosił wszystkich *in genere* Posłow, aby ta czułość J. K. M. uniwersalną serc Jch sprawiła iedność, w której ufności zostając, dał głos Woiewodztwu Poznańskiemu *in ordine* Elekcyi Marzałka. *Hoc*



*Hoc in puncto* odezwał się J. P. Dylewski Poseł Smoleń: dany mając sobie przez J. P. Marszałka nowo wydrukowany Regeſtr Poſtów, że uſpokoiony ieſt już przedrukowaniem onego, w którym *per expreſſum* i Imię ſwoie ma wpifane, oſwiadczywſzy wdzięczność za ſtanie *pro publico* J. K. M. *circa prerogativam* Prowincyi W. X. Lit: reſpektem głosów alternaty obſtawał, w czym mu ſię wymówić i wyexplikować Jchmſc PP. Rydzynſki i Goſtomſki Poznańſcy, Orański i Karłowiki Czerniechowſcy, Wielhorſki Inſlantſki Poſtowie, dając racye, że te wynaydowane przez zabranie głosów ſpoſoby, ſą tylko próżnym czaſu wycienczeniem, przeſzkadzali.

J. P. Skrzetufki Poſeł Podolſki kiedy na dniu wezorayſzym dla ſolwowaney przez J. P. Marszałka Seſſyi, odezwać ſię nie mogł, dziś co miał wezora powiedzieć, wyraził. „ A naprzód „ naganiać dyſpozycye Majeſtatu, iako wezora mówiono, było „ by to *grande piaculum* grzech przed Bogiem i Oyczyzną nieodpu- „ ſzczony. Znamy dobrze łaskawego Pána, wszelkie z azardem „ zdrowia ſwego dla uſzczęśliwienia naſzego łączącego uſiłowa- „ nia, myſlić zatym przeciwnie, dopieroż naganiać i mówić gdy- „ by ſię kto ważył, wart być *pro anathemate* poczytany. A kie- „ dy uznawamy tak dobrego i ſwiątobliwego Pána, nie żałującego „ pracy i ſtania ſwego dla dobra Oyczyzny, być pewni mo- „ żemy, że gdyby był proſzony, i miał uczynioną ſobie repre- „ ſentacyą, że Sejm terazniejszy *per omnia* powinno *precedere* *Senatús Conſilium* czyliżby był z nieporównaney dobroci ſwoiey, „ dwuch albo trzech dni nie ſakryfikował ſatygi, dla odprawie- „ nia *Senatús Conſilium* iako to iuż nieraz za ſzczęśliwego Páno- „ wania ſwego łaskawie i dobrotliwie czynił. Wszakże w ró- „ wney potrzebie po niedoſzłym Trybunale Koronnym, raczył „ złożyć *Senatús Conſilium* (: którego *reſultatum* czytał *de die 4ta* „ *Maji* 1750. :) czyliżby i teraz tey dla miłej Oyczyzny i wier- „ nych ſwoich Poddanych niebył uczynił łaskawości? Jeżeli zaś „ mówić kto będzie, że przeſzłego *immediatę* Seymu, tenże ſam „ J. P. Podolſki obſtawał przy Konſtytucyi 1736. o porządku „ Seymowania napifaney, czytał ją w Jzbie, władne przed Elek- „ cyą Marszałka niepozwalając wchodzić materye, domawiał ſię „ mocno *ad turnum*, zapierać ſię tego nie gotow, i owſzem przy- „ znawał, ale zaraz explikował wielką differencyą przeſzłego od „ terazniejszego Seymu, Sejm przeſzły żadney niemógł podpa- „ dać kweſtyi, bo był ordynaryiny Prawem dawnym naznaczony, „ i poprzedzającego *Senatús Conſilium* niepotrzebujący. Terazniej- „ ſzy zaś *non item*, bo Extraordynaryiny, na który co poprzedzić „ było powinno, *nonpreceſſit*, iako doſkonale *et convincibiliter* dla „ każdego na wezorayſzey dowiodł Seſſyi. A że na dniu wezo- „ rayſzym namieniono, i ieſz ze może to być popierano, iż za „ Radą Senatorow *ad latus Regium* będących, Sejm terazniejszy „ ieſt złożony, a przez to fundue ſię na Prawie, luboć bardzo „ ieſt wielka *disparitas Senatús Conſilii* od Senatorow Rezyden- „ tow, ale że nie widzi racyi teraz to explikować, kiedy nikt



„ iefzcze o tym tak mocno niemowi, pyta się raczey, gdzie, i  
„ którzy to są *Residentes ad Latus Regium* albo byli na ten czas  
„ kiedy Seym terażnieyszy determinowany? ponieważ tym, co byli  
„ naznaczeni *ex Senatūs Consilio* 1758. już czas w Roku przeszłym  
„ *ultimis Xbris* expiował, funkcyja ich upadła, inszych pienazna-  
„ czono, doradzać zatym niemogli, kiedy żadnych nie było, ale  
„ gdyby nawet i byli, to Jch rada *in presenti non quadraret*  
„ *casu*, bo oni *ad mentem* ostatniey Konstytucyi 1717, która wiele  
„ inszych wielkich i zbawiennych praw pisząc, i o Rezydentach  
„ Senatorach wszystkie dawnieysze reasumuiąc *pro regula agen-*  
„ *dorum* wyraźnie Jm napisała: *Fezeliby ex necessitate Reipublicae*  
„ *in Senatūs Consilio utriusq; statūs Wota* swoje *juxta propositio-*  
„ *nes* od Tronu emanatas dać, też wota zkonkludowane podpisać i  
„ do Akt wraz z propozycjami podać powinni. Przed terażnieyszym  
„ zaś Seymem ani żadne od Tronu nie wychodziły *propositiones*,  
„ ani żadni *ad latus* nieznaydowali się *Residentes*, po wyszłym już  
„ swoim czasie. Na ostatek jeżeli kto zagadnie że przez toż  
„ samo *Senatūs Consilium* 1758. była dana moc Nayiaśnieyszemu  
„ Pánu do złożenia Seymu, to na ten czas, kiedy ta będzie wniesio-  
„ ną illacya, będzie *et adaequata responsio*.

Po skończonym głosie J. P. Skrzetuskiego Podolskiego za-  
brał zaraz głos J. P. Zboński Poseł Ziemi Rożańskiey w te sło-  
wa „ Kiedy dzień dzisieyszy równym iak wczorayszy w Sey-  
„ mowaniu zaczyna się niešťczęściem, niechay się godzi M. W. M.  
„ Pánowie, w tey oczywistej Oyczyzny i prawa krzywdzie sarknąć  
„ i to które i materyi nowość, i wnoszących one godność z zadu-  
„ mieniem wprostych sercu i ustach sprawowały przerwać mil-  
„ czenie. A naprzód wniesiona o alternatę W. X. Lit: spórka,  
„ że się pierwszym w drodze Seymowi naszemu znalazła bez za-  
„ dney przyczyny kamieniem, już na dniu wczorayszym od Jch-  
„ mościow Pánow Wielkopolskich, Wileńskiego młodźego, i Ju-  
„ flantkiego, M. W. M. Panow należyte objaśniono, że W. X.  
„ Litewskie w czasie terażnieyszym, ani Łaski, a pogotowiu á-  
„ ni głosu dopominać się nie powinno alternaty; prawo po-  
„ rząddek iey stanowiące jasnie dowodzi, bo w nim jawnie po-  
„ Wielkiey Małopolska, a po tey następuje Litwa, i to co do Sey-  
„ mu i Łaski, bo co do głosu tego pierwszeństwa żadnym niema  
„ ubezpieczonego prawem, i Prześwietne Woiewodztwo Poznań-  
„ skie z Krakowskim alternuje, od Wileńskiego bez kwestyi wyż-  
„ sze. Już tedy Prześwietna Prowincya Litewska, gdyby ko-  
„ ley zaczynania głosow zyskać chciała, szukaćby tego przez  
„ doszły Seym, i na nim uchwalone dla siebie prawo powinna,  
„ nietamować tego iednego sposobu, który szczegulnie dla niey  
„ takowy przynieść może Przywilej. Ale głębiey dotyka zaga-  
„ iona od Jchmościow Pánow Podolskich M. W. M. Pánow mate-  
„ rya. Ze Seym terażnieyszy przeciwko prawu złożony, na to  
„ wniesienie, mocą praw 1690. i 1736. przed obraniem Marszał-  
„ ka, i odpowiedzieć by nienależało, bo wiemy że Seymy, albo  
„ dla stanowienia nowych, albo dla utwierdzenia postanowionych,  
„ na



„ na ostatek dla wprowadzenia wypadłych z kluby praw składane  
 „ bywają, lecz iako te skutki bez Seymu stać się niemoga, tak i  
 „ terazniejszy Jchcwo Pánow skargi (: gdyby były sprawiedliwe :)  
 „ w tey bez Marszałka, a zatym bezsilney Jzbie ułatwione i uspokoi-  
 „ one byćby nie mogły. Ze zaś nie była Prześwietnych skarżących  
 „ się Woiewodztw tamowania obrania Marszałka intencya, *Lauda*,  
 „ Inkrukcyę, i obranie Posłow ich świadczą iako skutki przyię-  
 „ tych i za prawnie uznanych Uniwersałow J. K. M.; a to z tych  
 „ niewczesnie uczynionych i Sejm tamujących krokow, to tylko  
 „ naszym i Oyczyzny doświadczamy nieszczęściem, że 'prawo, Oy-  
 „ czyzny miłość, domowienia się przy prawie wolność, i inne krwią  
 „ Przodkow naszych nabyte, i zaszczycone ozdoby, w tym zepszo-  
 „ wanym wieku, są tylko próżne istoty imiona, i słowa do upodoba-  
 „ nia zażywających zostawione. Zebrany okazale i pracowicie od  
 „ dwuchset lat Seymow Ordynaryinych i Extraordynaryinych Re-  
 „ gestr to tylko dowodzi, że póki prawo wolności naszej trzymało  
 „ cugle, póty Seymy co lat dwie a często i co rok dochodziły, te-  
 „ raz zaś z zgorzleniem przyszłego wieku podobnemi (iako teraz za-  
 „ gaitono) pływają się spotobami bez względu na uciśnioną, i bliską u-  
 „ padku Oyczyznę. Co zaś do materyi, to w tych przywiedzionych  
 „ naticzyć się można przykładach, że Rzpólta Extraordynaryine  
 „ Seymy w gwałtownych iey potrzebach wręku Królewskich zo-  
 „ stawowała, i składać one do woli ich pozwalala, i owszem na  
 „ iednymże czasie Seymie dwuniedzielnym Seymow zakazowa-  
 „ no, i potym zwynikających nagle przyczyn pozwalano, iako w  
 „ Roku 1638. Te zaś wszystkie prawa *ad casum* są stanowione,  
 „ a zatym nic z nich wnosic niemożna; Konstytucya iednak 1576.  
 „ ogólnie i powszechnie wskazuje: *Jż Seym walny we dwie lecie*  
 „ *naydaley składan być ma, a gdyby tego pilna była a gwałtowna*  
 „ *potrzeba Rzeczy-Pospolitey powinien go Król za Radą Pánow Rad*  
 „ *oboyga Narodow złożyć.* To tedy prawda nieomylna, iż Królo-  
 „ wie nasi Seymy Extraordynaryine z Rady Senatorow składać  
 „ powinni. A że i terazniejszy tak złożony, Uniwersał wydany  
 „ na niego i na Seymiki świadczy, nierozumiem zaś, żeby kto  
 „ tym słowom Pańskim pieczęciami oboyga Narodow Kancel-  
 „ laryi stwierdzonym niewierzył. A tak i sobie, i najlepszemu Pá-  
 „ nu, u nieprzyjaciół nawet iego wiarą, rzetelnością i nieporu-  
 „ szoną słowu swojemu wiernością wsławionemu, krzywdę czy-  
 „ nił. Jest tedy na tamujące Sejm pytanie, doskonała w Uni-  
 „ wersałach Królewskich odpowiedź, do której i litery, oprócz  
 „ pełney poszanowania ufności, nic przydać niemożna. Gdyby  
 „ była iaka wprawie różność *Senatus Consiliorum* od Rady przy-  
 „ tomnych przy boku Królewskim Senatorow, to cytowana na  
 „ dniu wczorayszym Konstytucya Anni 1670. za Pánowania Kró-  
 „ la Michała tyleby tylko dowiodła, iż kiedy Rzpólta po zaka-  
 „ zanych na owczas Seymach dwuniedzielnym złożyć go Kró-  
 „ lowi pozwoliła, jasnie i iawnie (: żeby takowe Seymu złożenie  
 „ *Senatus Consilium* poprzedziło :) nakazała, a niby ztąd wnosić  
 „ można, że tak na zawsze byćby powinno, ile że taż Konsty-



tucya kończy się słowy: *non derogando Prawu o Seymach Extraordynaryjnych, które wyraźnie* (: żeby takowe Seymy z Rady Panów Rad składane były :) *stanowi.* Ze zaś Rada przy boku Królewskim naznaczona, przez usta godnego naszego starey Łaski Marszałka, iego zwyczajem doskonale wywiedziona kilkunaścą ugruntowana Konstytucyami, zowie się *Senatus Consilium* w Prawie, i nieinaczej czytam Konstytucye: a naprzód 1573. Volum: 2. Fol: 898. § często się *Ec.* 1576. Volum: 2. fol: 918. § często się. 1607. Volum: 2. fol: 1597. Tit: o mieszkaniu Senatorów. 1641. Volum: 4. fol 3. Tit: de reddenda ratione, 1662. Volum: 4. fol: 830. tit: de reddenda ratione. Miałam siła innych toż samo w sobie mających, ostatnią tylko jeszcze przeczytam Konstytucyą 1717. Volum: 6. fol: 294. Tit: *Reassumptio*, z której oczywiście widzieć, iż *Senatus Consilium* z mieszkających przy boku Pańskim składa się istotnie Senatorów. Owoż nomenklatura *Senatus Consiliorum*, iakie ze Seym teraźniejszy poprzedziły, nie zwyciężona i Uniwersałom Królewskim wiara i świadectwu J. O. Xcia Jmści Prymasa (: który iako na tej Radzie, dla słabości Nayaśniejszego Pána prezydujący, *Conclusum* iey w Imieniu zgromadzonych Senatorów ołożenie Seymu proszących, do Króla nośił :) nieprzełamanie dowodzi. Składał J. K. M. Uniwersalne *Senatus Consilia* od początku Panowania swego, i te wszystkie Extraordynaryjnego Seymu złożenie wręku i zdaniu Jego zostawiały, owoż ich *series* z Metryki Koronney wyięta, *Annorum* 1739, 1744, 1748. 1750. 1758. Owoż *Extrakt z Pieczęcią Senatus Consilii Roku* 1744, którym całego przytomnego na ów czas Senatu widzieć świadectwo, że Konstytucya Roku 1736. *Seymów Extraordynaryjnych składanie w ręku Królewskich zostawiła*; Czyż wierzyć niebędziemy temu Rzeczptej stanowi? który sam ieden jeszcze w dośłoienstwie i godności swojej kwitnie, któremu Król wierzyć nie tylko i ufać powinien, lecz do zdania i kresk iego skłaniać i zniewalać się według Henrykowskich i własnych Pańktów poprzyśiężonych powinien, nam zaś wolno będzie według prawa po pierwszym Jzby naszej złączeniu spytać się i upomnieć o Radę podpisanych, i dla tego *Extrakt* ten do Łaski składam. Już tedy Nayaśniejszy Pan miał moc i prawo 1736. Roku przez Senat cytowanego, i z decyzji *Senatus Consilium*, mianowicie ostatniego w Roku 1758. odprawionego, złożyć Seym Extraordynaryjny, po którym i Seymie ostatnim zwykłym niezgody naszej skutkiem zerwanym, żadna nietylko z gwałtownych na ten czas Rzeczy-Pospolitey potrzeb nie jest uprzątniona, lecz do tych trwających ostatnią zgubą i kleską całemu krajowi grożąca fałszywa moneta jeszcze przybyła. Przecież ostrożny poprzyśiężonych praw naszych stróż, i Pan, radził się jeszcze przytomnego Senatu, i kiedy zdrowie Pańskie tej Rady przytomnie słuchać mu niepozwalało, chciał ją mieć przez usta Prymasa sobie doniesioną. Wszakże nie trudno w prawie oprzykłady że i Seymy dla choroby Królów naszych, bez



Ex-  
ady  
bo-  
rey  
kil-  
nsi-  
zod  
2.  
esz-  
tio-  
am  
cze  
um-  
ie-  
ow.  
ra-  
ew-  
ry  
zy-  
ow  
nie  
od  
ne-  
ch  
48.  
ku  
ec  
aa-  
yc  
ze  
ie-  
go  
a-  
ig  
o-  
ki  
6.  
m,  
m  
e-  
o-  
a-  
e-  
ż  
ie  
a-  
cz  
w  
h,

„ bez ich na tronie przytomności odprawowały się, ani dla te-  
„ go bezprawnemi się nazywały. Jdzie za tym że Seym teraz-  
„ niejszy według prawa, i z rady Senatu złożony prawnie i do-  
„ statecznie. Zda się, iż mówić przeciwnie: jest obwiniać Nay-  
„ iasniejszego Króla, albo o niewiadomość, albo o złamanie pra-  
„ wa; winić zaś go o niewiadomość, jest część winy rzucać na  
„ BOGA, w którego ręku serca Królewskie, i przez którego kró-  
„ lnię Królowie. Żeby zaś łamać miał prawo, i sprawy Jego  
„ świadczą że i zna i zachowuje prawa, i ta zdami się że do-  
„ wiodł przeciwnie. Lecz z jakieyżby przyczyny w złożeniu  
„ Seymu tego łamać go miał? czegośmy w Konstytucjach i U-  
„ stawach Rządu naszego znaleźć niemogli, idźmy w sercu i in-  
„ teneyach Pańskich szukać! wszakże Seym ten dla szczególnych  
„ potrzeb, dla powszechnego jedynie dobra złożony, i pozoru  
„ nawet szczególnego jakiego bądź dla Pana, bądź dla Radzących  
„ onemu w sobie niema, i mieć nie może. Znam godność osob  
„ i tę wiekiem i doświadczeniem ich dopełnioną szanuję, a ztąd  
„ jestem pewien, iż wniesionej przez nich kwestyi, zwyczajnie  
„ pełna podeyrzenia wolności miłość, nie żadna chęć na nay-  
„ lepszego z Królów rzucenia płamy jakiey, źródłem jest i począt-  
„ kiem. Ja instrukcyi moiej zadość czyniąc, za ten według  
„ prawa i potrzeby złożony Seym Nayiasniejszemu P. imieniem  
„ Ziemi moiej nayniższe niosę podziękowanie, z powinności zaś  
„ dobrego obywatela, tudzież dla prawa i Ojczyzny przywiza-  
„ nia, upraszam Mci Panie Marszałku i WM. Pana i wszystkich  
„ W. M. M. Pánów, ażebyśmy niewiem na kogo wniesione prze-  
„ stępstwo prawa, od siebie samych oddalając, do dostość uczynie-  
„ nia onemu w obraniu Marszałka przystąpili.

J. P. Kwilecki Poseł Poznański respektiem alternaty. głosow  
*pro parte* Woiewodztwa swojego mówiąc, co się tycze *legalitatis*  
Seymu terazniejszego, łączył zdanie swoje *ad sensum* Jmci Pana  
Zboińskiego.

J. P. Horain Poseł Wilński alternatę Woiewodztwa swego,  
a ztąd i Prowincyi Litewskiej, sądząc do uspokojenia snadniej-  
szą, *legalitatem* Seymu, iako rzecz większey importancyi pierwicy  
*sopire* życzył.

J. P. Rzewuski Poseł Chełmski, powtorzywszy Konstytucyą  
1736. do zdania Jmci P. Zboińskiego Posła Różańskiego przy-  
łączył się.

J. P. Łopaciński Poseł Mściławski żaląc się, że będąc sami  
sobie *ad destabiliendam activitatem* okazyją, dał zdanie swoje: Ze  
alternaty porządek nie na Seymy Extraordynaryjne, ale na ordy-  
naryjne jest opisany. A zatym *præcustodiendo* tylko oneż na przy-  
szły Seym *favore* Prowincyi Litewskiej, tak pozwalał Woiewodz-  
twu Poznańskiemu wotować. Co zaś do wielości praw przez J.  
P. Skrzetuskiego cytowanych, iako i przez Jmci P. Różańskiego  
wniesionych należy, życzył raczey nie *delegalitate* tegoż Seymu, ale  
bardziey o potrzebie Rzeczy-Pospolitey dysceptować, a przeto dzie-  
kując J. K. M. za pilne staranie radził, aby się wrócić na bity



gościć nie prawa, *vigore* którego wszystkie materje wniesione roz-  
zeznaniu łaski nowej podpadać powinny, i żeby więcej czasu  
niewycieńczać, na żadne głosy, ani *in activitate*, ani *in passivitate*  
ani nawet *interlocutorie* niepozwalając, o wotowanie tylko na Mar-  
szałka dopraszając się. *Qua occasione* ruszywszy się z miejsca Jeh-  
mość Panowie Posłowie, *in sola privata disceptatione* cokolwiek  
czasu strawili.

*Tandem* za odezwaniem się niektórych Posłów J. P. Marsza-  
łek Jnnych na miejsca zaprosiłszy, sam gdy zasiadł wyraził: Jż  
kiedy Sejm *in protractione*, Ojczyzna *in expectatione vitae vel*  
*interitus*, została, remonstrował sukurs obrad teraźniejszych a upra-  
szając aby prawu, które Antecessorowie ochotnie krew wylewając  
fundowali, *& unanimitate voto* czynili, stała się satysfakcyą, wzbud-  
zał wszystkich *ad unanimitatem*; przykładnym na dniu wczor-  
ayszym i dzisiejszym czynionym prawa explikacyom sędząc kon-  
syderaacyą *in plena activitate* przy nowej łasce, *non in passivitate*  
w tym czasie *reperibili*. A iako interes fałszywey monety, jest in-  
teres nie prywatny, ale całego kraju, który żeby z rozroznienia  
własnych w Polsce umysłów, do ostatniey nie przyszedł ruiny;  
Przeto iego całości dogadzając, radził *ad executionem legis* przez  
obranie nowego Marszałka przystąpić *& eo nomine* dał głos Woje-  
wodztwu Poznańskiemu.

Xiążę Jmsć Lubomirski Posel Sandomirski zabrał głos w te  
słowa: „Zadumiony zostaję! że w tej Jzbie, równym prawem,  
„równą każdego Posła zaszczycony prerogatywą, wolnego głosu  
„znalazłem tamowanie, chyba że chcącemu przy prawie mó-  
„wić, mówić się nie godzi. Wniesiona na dniu wczorayszym  
„przez usta godnych kolegów moich, o ważności Sejmu tera-  
„źniejszego kwestya, tyle prawami wsparte ma oświecenie przez  
„godnego Posła Podolskiego J. P. Skrzetuskiego, iż obojętney nie  
„mogąc podpadać Interpretacyi utwierdza każdego w tym zda-  
„niu, że Sejm Extraordynaryiny z Rady Senatu, czyli Łaciń-  
„skim powiem słowem *ex Senatūs Consilio* lub z Sejmu tylko  
„złożony być powinien. Dorąd w rządach naszych, tych praw  
„było zachowanie, nie zaciągam dalszych przykładów, świeże pa-  
„mięci naszej przywodzę: Ostatni Sejm Extraordynaryiny pą-  
„miętnie Pánującego nam Augusta II, który Sejm Extraordyna-  
„ryiny w Roku 1733. za Radą Senatu był złożony, uczy mię  
„*resultatum* poprzedzoney Rady w Warszawie d. 13 8bris 1732.  
„*Articuló primó*. Ta ścisła praw obserwacya, już i za szczęśli-  
„wie nam Pánującego Augusta III. zachowana była, kiedy Sejm  
„Extraordynaryiny *in Anno 1736. per resultatum Senatūs Consilii die*  
„*22. Martii agitati pro 25. mensis Junii* tegoż Roku był złożony. a  
„nawet Sejm Ordynaryiny 1738. za poprzedzającym *Senatūs Con-*  
„*filium* w Wschowie d. 8. *Julii 1737. per resultatum* artykułu  
„pierwszego był determinowany. W dalszych Ojczyzny naszej  
„nieszczęśliwościach, kiedy Sejmy niedochodziły, uczy mię *Re-*  
„*sultata* Rady Senatu r: 1739. 1744. 1748. 1758. *articuló primo*.  
„Jako do złożenia Sejmu Extraordynaryinego Nayaśniejszy  
Pan



„ Pan ściśle zachowując prawo, po każdym niedoszłym Seymie  
„ *Senatus Consilium* złożyć nieomieszkał, naostatek jeżeli kiedy  
„ gwałtowniejsza być mogła potrzeba złożenia Seymu Extraor-  
„ dynaryjnego, podobno i terazniejszą przewyższająca, kiedy świę-  
„ ta sprawiedliwość dla niedościa Trybunału wakowała, atoli  
„ jednak, *Et in tam prementis necessitate* Sejm Extraordynaryjny  
„ poprzedzoną radą Senatu *die 4ta Maii 1750. Resultatō articu-*  
„ *li primi* był złożony, nie zatrudniam czytaniem onego, i wzwyż  
„ cytowanych Prześwietney Jzby, ciekawego *ad acta publica* od-  
„ sylać. Jaka zaś *forma* Rady Senatu być powinna, nie u Xią-  
„ żęcia Jmci Prymasa, nie u Jchmciow Pánów Marszałkow Ko-  
„ ronnych, lecz w obecności Nayjaśniejszych Królów, nie *stante*  
„ *pede*, bo Konstytucya 1717. niepozwała. Jaka *reddenda ratio Sena-*  
„ *tis Consiliorum*, dostatecznie nas w tym informują prawa. Czyliż  
„ te z prawa *solemnitates* poprzedzające Sejm Extraordynaryjny  
„ przed terazniejszym obserwowane były? Wymaga na mnie o-  
„ bowiązek Instrukcyi Woiewodztwa moiego, użalenia się na Jch-  
„ mość Pánów Pieczętarzów obojga narodów, że z urzędu swe-  
„ go tych praw obserwacją opuścili. Są i inne do użalenia się  
„ przed Stanami Rzeczy-Pospolitey z instrukcyi moiej dolegli-  
„ wości, przez zagęszczone rządach naszych bezprawia. Wpro-  
„ wadzona moneta zagranicznego bicia z zgubą kraju, zwycień-  
„ czeniem fortun Szlacheckich, z kąd nam pochodzi? wzruszone  
„ *in exercitio* Urzędów swoich *ministeria pacis et belli*; zagęszczone  
„ przy fundowaniu Trybunałów, Seymów, Seymików, wioleńce  
„ bezprawnie *prætextuosè* niedopuszczając dobrze obranych *Et*  
„ *emeritos* w Ojczyźnie *Cives*, a nieobbranych na tychże funkcy-  
„ ach osadzając na Urzędach *non indigenas, non possessionatos* w  
„ Woiewodztwach, Ziemiach i Powiatach utrzymując. Lecz wiem  
„ doskonale, że o tym tylko *in plena activitate* mówić mi należy;  
„ Więc szczęśliwшему to dla dobra publicznego oddając czaś-  
„ wi, gdy Sejm terazniejszy nie jest złożony *ad mentem* tylu wy-  
„ rażonych praw, i idąc za zdaniem kolegów moich, dalszego  
„ obrania Marszałka nie dozwalam.

J. P. Rogaliński Poseł Kaliski dziękując J. P. Horaimowi  
Posłowi Wileńskiemu za przyobiecaną łaskę respektem prece-  
dencyi wotowania na Marszałka, *legitimitatem* Seymu terazniej-  
szego, zwniesionych przez J. P. Zboińskiego racyi fundamentów  
utrzymywał, i o przystąpienie do Flekcyi Marszałka domawiał się.

Jmć P. Poniatowski Poseł Ziemi Bielskiej odezwał się, „ Na  
„ ważną w głosie J. P. Różańskiego wyrażoną reflexyą, iż Sey-  
„ mik, obranie Posłów na nich, i onych na Sejm zbiehanie się,  
„ jest samo dowodem uznawania Seymu za dobry, tak odpowia-  
„ dam: Mieszkańcy po rozległych Woiewodztwach współ Bracia  
„ nasi, dając wiarę Uniwersałom J. K. M, iż za Radą Senatu  
„ konwokowany jest ten Sejm, obrali i wysłali nas Posłów tu-  
„ tay, *ut non desint Custodes Legibus, Defensores Libertati*. Lecz  
„ kiedy z przeczytanych od J. P. Skrzetuskiego Konstytucyi *pa-*  
„ *tet*, że to nasze zgromadzenie, za Sejm nie może być poczy-



„ tane, i kiedy już J. P. Kuławskiego informowani jesteśmy,  
„ że za biletami do J. P. Marzałka W. Koron: sproszeni Sena-  
„ torowie, przez konferencyą. (: bo ią też wprawdzie inaczej  
„ nazwać niepodobna :) tego Seymu złożenie uradzili, nie mogą  
„ inaczej sądzić, ani mówić, tylko że to nasze zgromadzenie nie  
„ jest prawnym Sejmem, & *per consequens* idąc za zdaniem Jch-  
„ mość Panów Podolskich i Sandomierskich, nie mogą pozwolić  
„ na *Turnum* do obierania Marzałka, bo konferencya takowa, za-  
„ dną, miarą za *Senatus Consilium* uznawana być nie może *vetante*  
„ *Lege* a na naciągany Argument, iakoby Senatorów *ad latus regium*  
„ naznaczonych doradzenie, *sufficeret* do autoryzowania złożenia  
„ Seymu przez J. K. M. odpowiadam: Powtarzając kwestyą prze-  
„ demną od J. P. Skrzetuskiego Podolskiego uczynioną, a od  
„ nikogo nierozelwowaną, jeżeli na ten rok teraźniejszy są i-  
„ kowi Senatorowie *ad latus* naznaczeni? a jeżeli ich nie ma?  
„ iakże mogli dawać iakie rady. Jeżeli zaś na tym się funduje  
„ utrzymujące legalność tego Seymu zdanie, iż J. O. Xiążę Pry-  
„ mas upewnia, że po trzymanyh u tegoż Xcia J. na końcu ro-  
„ ku przeszłego konferencyach, i za uczynioną onych relacyą J.  
„ K. Mci od Nawiąsniejszego Pana tę odebrał rezolucyą, że chce  
„ Sejm złożyć Extraordynaryiny, na ten mówię argument, to  
„ tylko odpowiem, co wiem dowodnie, bom się na ow czas  
„ znajdował w Warszawie, i na tych byłem konferencyach, że  
„ po nich, i po odiezdzie Xcia Jmci Prymasa, żadney wzmian-  
„ ki złożenia Seymu Extraordynaryinyego nie było, i dopiero po  
„ owych za biletami konferencyach, u Jmci Pana Marzałka W.  
„ Koron: mianych, wyniknęła ta *in publicum* o Sejmie wiadomość.  
„ Więc ani *Senatus Consilium*, ani Senatorowie *ad latus* (: któ-  
„ rych wtym roku nie ma? :) tego Seymu konwokowania nie u-  
„ radzili. A zatym powtarzam i twierdzę że na *Turnum* Elek-  
„ cyi Marzałka pozwolić nie mogę.

Po którego kończonym głosie gdy Jzba *in Turbido* zostawa-  
ła, rzekł J. P. Karłski Poseł Różański: ponieważ Xiążę Strażnik  
Sandomierski, i J. P. Stolnik Litewski Bielski Posłowie, niepo-  
zwalaia przystąpienia *ad turnum* & *per consequens* Seymu niech-  
cą, lubo ich antecessorowie starali się zawsze o ich utrzymanie  
*fatius* sądził pożegnać Jzbę.

J. P. Poniatowski Poseł Bielski odezwał się zaraz w tym punk-  
cie „ Mam za co podziękować J. P. Różańskiemu Karłskiemu, iż  
„ raczy uznawać i świadczyć, że znajdowało się w Przodkach mo-  
„ ich pamiętna gorliwość, ku utrzymowaniu Seymów, a w nich  
„ dobra polspolitego, ale tym dotkliwszy we mnie żal sprawuje że  
„ tenże Kolega mój, niechce we mnie upatrywać żarliwey chęci  
„ do naśladowania wspomnionych przykładów, i zadaje mi urazli-  
„ wym umysłem, szkodliwe Oyczyźnie Seymu zrywanie. Nie rwę  
„ ia Seymu bo Seymu nie ma, i czytane przeszło 40. Konsty-  
„ tucyi, dość iawnie to dowodzą, których świeżo przeczytanych  
„ tu powtarzać nie będę, a ni tych słów moich dzisiaj w tej Jz-  
„ bie głośno wyrzeczonych które jeżeli właskawych uszach W. M.

Panów



„ Pánow, niżeli dla mnie było ucho Jmci Pána Róžańskiego, spra-  
 „ wiły iakąkolwiek atencyą dość wyraznie zdami się expliko-  
 „ wałem prawną niepozwalania *turni* przezemnie przyczynę.  
 „ Wiem ia to dobrze, że zbyt skrupulatne form legalnych obser-  
 „ wowanie powinno czasem ustąpić względem publiczney á na-  
 „ gley potrzeby, ale wiem i to, i ná to pamiętam, że też zbyt czę-  
 „ ste tychże form i gradusów wyraźnym prawem przepisanych prze-  
 „ stępstwo, zamiast pomnożenia dobra pospolitego, do strážney  
 „ nakłania ruiny. A zatym mężnie, i żwawo przy swoim, i ró-  
 „ wnie zemną myślących zdaniu obstawiając, mimo wszelkie nie-  
 „ słuszne niechętnych zarzuty, to mówię, co zmych ust iuż nie-  
 „ prywatny ale publiczny żal iękliwie wyciska. Ze tu widzę  
 „ groźna i strážna wolności wzmaga się między nami maxyma,  
 „ iż to iest obrażać Maieść, domawiać się i upominać o złoma-  
 „ nie prawa. Pytam się wszystkich W. M. Pánow i Braci, staroży-  
 „ tnym Patryotycznym tchących duchem, czy iest ieszcze ten na-  
 „ rod wolny, czy może być zá wolny uznanym, wktórym iuż  
 „ nie godzi się mówić, że ci, którzy nim rządzą, mogą pobłądzić?  
 „ widzę i czytam woczach każdego W. M. Pánow iż rowno ze  
 „ mną tę wolność szacuiąc, w ktorey rodzić się nam łaskawe pozwo-  
 „ liły nieba, dozgonnie się zá iey całość zastawiać będziecie i że  
 „ rowno zemną tak dobrze cenicie sprawiedliwą dobroć J. K. M.  
 „ P. N. M. i żarliwe do uszczęśliwienia pospolitego przywiązanie  
 „ iego, iż takich Posłow obieranie iest iemu naypożądansze, któ-  
 „ rych ani boiaźń, ani podchlebstwo, nigdy nie odwróci od śmia-  
 „ łego wymowienia prawdy, którą J. K. M. P. N. M. zawsze słyszeć,  
 „ zawsze poznawać pragnie by nam sprawiedliwie, prawnie, i  
 „ łaskawie mógł pánować podług naturalney wspaniałego serca  
 „ swego skłonności, więc nie censury, lecz raczey pochwały śmiem  
 „ się spodziewać u każdego dobrze myślącego Syna Oyczyzny,  
 „ te wyrażając wemnie iey sentymenta, które tylu famych W. M.  
 „ Pánow zdobią osoby.

Potym skończonym głosie gdy iedni o solwowanie Sessyi, dru-  
 dzy o pożegnanie Jmc Pána Marszałka nalegali; Zábrał głos ten-  
 że Jmść Pan Marszałek, á żalem zdzięty nad niepomyślnym suk-  
 cessem seymu terażnieyszego, wołając ná Kollegow swoich: *Quis*  
*furor o Cives?* ná których ramionach upadaiąca zgruntu Oyczy-  
 zna, z ruin i obalin swoich powstać ządała, do powstania teraz  
 żadney niema nadziei! prosił i konwinkuiącemi respektem weszłey  
*in viscera Regni* fałszywey monety obligował potrzebami, aby ód  
 wymagania pożegnania Jzby, myśli swoje oddaliwszy, torem An-  
 tecefforow swoich idąc, Seym terażnieyszey z skutkiem požądanym  
 Oyczyźnie zacząć i kontynuować raczyli, *quo fine* solwował Ses-  
 syą ná dzień iutrzeyszey ná godzinę ósmą zrana.



# SESSYA TRZECIA

Dnia 29. Kwietnia

**J**Mśc Pan Karwowski przed zagaieniem Sessyi przypominał Jmci Pánu Marzzałkowi *propensionem* ku osobie iego Ziemi Bielskiej, iż iako tá ná Seymie przeszłym nieodpisała się *in suis votis* od niego, łaskę mu Marzzałkowską ofiarując, tak przez tenże wzgląd, ozamowiony ná dniu wczorayszym głos, albo też przynajmniey o pozwolenie przeczytania Konstytucyi dominał się. Po nim zaraz i Jmśc Pan Lanckoroński Poseł Podolski, podobnie ná dniu wczorayszym zamowionego głosu pretendował, i inni.

Zaś Jmśc Pan Marzzałek iakoby, *Atheniensis aliàs Polona valeat Respublica* probował, co się wolności tyce, tá jest zupełnie zachowana, kiedy *oppositiones* wniesione swoy odbierają skutek, á więc iako wszystkie prawa od wolności dependują, tak upraszał, aby *unanimi consensu* dążyć *ad hæc, quæ incumbunt* terażniejszyemu Seymowi, remonstrował potrzebną *ad præsens* w swym stanie Rzecz-Pospolitą ratunku, ale do wsparcia iey *Libertatem cum Lege jungendam* sádził; do czego gorliwie wszystkich Kollegow animując prosił, aby powinna dawszy obserwacyą prawu o porządku Seymowania przepisaniem, do obrania przystąpić Marzzałką, ile kiedy wszystkim wiadomo, że wprowadzona do kraiu złá moneta, *ad ultimam egestatem* Oyczyznę przywodzi, i ná ten koniec dał głos Woiewodztwu Poznańskiemu.

Odezwał się zaraz Jmśc Pan Bułharyn Poseł Smoleński, że dla zatamowaney ná dniu wczorayszym przez Jmci Pána Podlaskiego i Sandomirsk: *activitatis*, wótowanie ná Marzzałka nastąpić niemoże.

Jmśc Pan Karwowski Poseł Bielski wniesioną przed zagaieniem illacyą respektem przeczytania Konstytucyi, i domowienia się do niey ponawiał kilkokrotnie, ale Jmśc Pan: Orański Czerwiechowski, Wydzga Bełski, Szadurki Infantki, Poniński Hahcki, Rydzyński Poznański, i inni niepozwawali mieniąc: Jż takowe przeczytanie Konstytucyi, i domowienie się do niey, po Elekeyi Marzzałka *ad mentem* prawa 1690. & 1736. swoy czas mieć powinno.

Ná co Jmśc Pan Poniatowski Poseł Bielski *his formalibus* odpowiedział: „ Kiedy nie wolno Konstytucyi przeczytać Jmci P. „ Karwowskiemu, więc *sisto activitatem* całej Prześwietney Jżbie.

Jmśc Pan Marzzałek daleko inne mając o ugłaskaney wolności myśli, póżnał że *vox libertatis* natężone swoje pokazuje siły, które gdy niczym przełomane być nie mogą, bo ieden ná Seymiku Szlachcie, á poseł ná Seymie, tey jest prerogatywy, że wszystkich *in progressu* Rad załtanować może, prosił więc aby iako wykonywają się *Liberi veto exercitia*, tak też i nad Oyczyzną już od dwudziestu kilku lat bez rady zostającą, zażyta była kompassya od tych synow, których w wolności i swobodach wypielegnowała.

Reprezen-



Reprezentował wszystkim Kollegom swoim, iż od nich dependowało szczęście Królestwa, aby go iako powszechną swoją Matkę z nim wydzwignęli, czego *in disiunctione* umysłów, kiedy *Frater ruit in Fratrem*, sprawić niemoga. Przeto aby dogadzaiąc żądom Jmci Pána Karwowskiego Posła Bielskiego, była mu wolność dana przeczytania Konstytucyi. Czego gdy Jmśc Pan Poninśki Halicki, Garczyński Rawski, Xiążę Radziwiłł Miński, Rzewuski Chełmski, Rydzyński Poznański, i inni Posłowie niepozwali; przeto Jmśc Pan Karwowski powtóre kilka krotnie tentuiąc czytania Konstytucyi iako nieodstąpił *sui desiderii* skutku, tak *stetit activitatem*, i protestował się.

Jmśc Pan Marszałek dowodząc, iż z próżnowania bogu rachunek należy, a ieszcze *in tanto opere, intulit* Teologow zdanie, które slyszal, że *tot sunt clamantia in caelum peccata, quot sunt clamantes Nuntii in Comitibus*, a że zatamowanie w tej Jzbie *activitatis* inaczej iak przez pozwolenie czytania Konstytucyi Jmci Pánu Karwowskiemu uspokojone być nie mogło, prosił aby mu pozwolić, mówiąc: że *Lex Pedagogus esto*.

Ná tej perswazyi gdy cała przestała Jzba, wspomniony Jmśc Pan Karwowski przeczytał Konstytucyą 1609. *Tit: de non praestanda obedientia*, ná której fundamencie wolne domowienie się o niezachowanie praw wnosić zaczynać od JJ. PP. Wielhorskiego Instantckiego, Poninśkiego Halickiego, Oranśkiego Czerniechowskiego i innych alleguiących, że domowienie się po Elekcyi Marszałka ná Seymie *in plena activitate* czas swoy mieć powinno, został *interruptus*, i tak Jzba iak iuż przedtym *in turbido* zostawała przy samey dysceptacy, i przeszkadzaniu sobie głosow, chciał Jmśc Pan Wielhorski Poseł Instantcki Konstytucyą o porządku Seymowania przeczytać, ale Jmśc Pan Karwowski chcąc pierwey do swojej domowić się *Et sensum* icy explikować, razem zinnemi Jchmościami Jmci Pánu Wielhorskiemu niepozwolił.

Ná koniec w tych oppozycyach widząc zamieszana Jzbę J. P. Skorzewski Poseł Poznański, prosił Jmci Pána Marszałka, aby Jchmość Pánowie Bielscy deklarowali się rzetelnie, czyli chcą czyli niechcą Seymu? ponieważ nadaremnie czas trawić za rzecz sądził nieprzyzwoitą, ile kiedy *ad praesens* Woiewodztwa Poznańskie i Kaliskie od Woyłk Pogranicznych napelnione, i uciemężone, ledwo Posłom swoim ná ten Seym ziechać pozwoliły.

Jmśc Pan Karwowski *iterum* dopominał się, aby explikował *mentem* Konstytucyi przez siebie przeczytaney, ná co gdy Jchmość pierwsi *contradicentes* niepozwali, wnosząc: że prawa explikacya nie jest im potrzebna, bo samo przez się jest iasne.

Jmśc Pan Rzewuski Poseł Halicki za Jmcią Pánem Podlaskim odezwaawszy się objaśniał: Jż tenże Jmśc Pan Podlaski, nie Konstytucyą explikować, ale *finem* do którego na fundamencie tej dąży, pokazać chce i powinien, ale ta illacya przez nastąpioną wyżej wspomnionych Jchmościow Kontradykcyą nie wzięła skutku.

Jmśc Pan Marszałek zasiadł ná swoim miejscu, a widząc że



ieszcze pożądana *uniformitatis sensum* nie przyszła godzina, bo *dissonantes voces* zaśluchiwał, prosił aby prawa wspomnienia miały konfideracya, lubo ta Konstytucya czytana nie jest *ad casum* bo prawdziwie po Elekcyi Marszałka mówić by o nich należało, z tym wszystkim kiedy wzajemnością równości certować potrzeba, upraszał aby *vicissim* Jmci Pánu Wielhorskiemu Posłowi Jnfantowskiemu, wolno było wspomnioną przez niego przeczytać Konstytucyą, czego Jmśc Pan Karwowski domagając się wprzód wolnego explikowania swojej Konstytucyi, Jmci Pánu Wielhorskiemu czytać niedopuszczył.

Jmśc Pan Poniatowski dopominał się za Kolegą swym, aby iako Jmśc Pan Marszałek *non ad hunc casum* wspomniat służące być prawo, tak niechby się Jmśc Pan Karwowski mógł wyexplikować, ná iaki go tu koniec cytował. Ná co Jchmość wyrażeni Wielhorski Jnfantowski, Poniński Halicki, i inni Posłowie, niepozwolili.

Zaś Jmśc Pan Marszałek *interlocutorié* Jmci Pánu Poniatowskiemu odpowiedział: że nie *specificé* o prawie Jmci Pana Karwowskiego, ale generalnie o wszystkich cytowanych, że przed Elekcyą Marszałka czytane być nie powinny, mówił:

Które kontrowersye, gdy *non solito more* zmieysc swoich, ale *in turbido pro & contra* były proponowane, ná koniec Jmśc Pan Karwowski Posel Podlaski skarżąc się, że mu explikacyi prawa niepozwalają, zatamował *ultimarié activitatem*, i w Jzbie się nie znaydował.

Jmśc Pan Marszałek uwiadomiony będąc od Jmci Pána Karłowskiego Posła Czerniechowskiego, iż Jmśc Pan Karwowski w Jzbie się nie znayduje, oraz inwitowany osolwowanie Sessyi, wyraził, że się spodziewał iako słońce nie miało zapadać ná rozróżnione obranych Posłów sentymenta, ale gdy ieszcze tá Duchą S. nie przyszła godzina, któreyby iedność i miłość wszystkim mogła być inspirowana, dalszemu to czasowi nie przyspieszając *fata* Oyczyzny, raczył odłożyć szczęście, á iako Jmśc Pan Łuszczewski Sochaczewski *in particulari expetebat*, áżeby Cudzoziemscy Ministrowie w Polskie interesa żadnym pretextem nie mieszcili się instancyami swemi, i żeby te instancye nie były w pierwszey konfideracyi przed J. K. M. & *eo nomine adeat Majestatem*, tak *exquirebat sensum* całej Jzby, czyby tę usługę publiczną włożyć ná niego chciała, á zadrugim pytaniem odebrawszy od Jchmościow Pánów Mazowieckich i innych odpowiedź: Jż to *ad plenam activitatem* zostawić należy, solwował Sessyą ná Sobotę ná godzinę ósmą.

SES-



## SESSYA CZWARTA

### dnia 2. Maja

**J**Mśc Pan Marszałek reasumuiąc dzisieyszą Sessyą, i co do wolności mówiąc: iż względem tey ná dniu onegdayszym zatamowana *activitas* iako w naypierwszey bydź powinna wtey Jzbie konfyderacyi, tak bez przytomności Jego. mości Pána Karwowskiego żaden krok nie iest uczyniony. A dalszey mowy swoiey prowadząc osnowę, żalił się nad nieszczęściem Oyczyzny, iż tá naypięknieysza wprawach i ustawach swoich, wobserwie iednak ich naynieszczęśliwsza; nayozdobnieysza, bo wolności kleynotem zaszczycona, naywięcey zniżająca swoy szacunek, bo swobod swych ná dobre nie używająca; naymożnieysza i naylicznieysza wdobrze urodzonych, równo zgodnych do Rady i oręża Mężach, nayszczupleysza, bo tyle różnych od siebie zdaniem, ile twarzą licząca synow; naobfitsza w sposoby ubogacenia dla potrzeb swych skarbu, nayuboższa, bo przez nieporządek nie wiele mająca dochodow iego; naymocnieysza, bo obszernie granice swoje rozszerzająca, nayslabsza, i żadnemu narodowi wystarczyć niemogąca, bo sił dostatecznych wojskowych niemająca, to temi czały doznająca, cokolwiek dawnieyszymi inne narody cierpieć musiały. Ze dla niezgod nieopatrzona zostając, ani wewnątrz do mienia swego, ani zewnątrz do uczynienia sąmsiedzkiej iakieykolwiek osobie apprehensyi, w żadney skutkuiącej nieprofituie radzie, o którąć bąć się trzeba, by ná nią pograniczne narody takiego nienapisały, iakiego sobie życzyć będą, prawa. A kiedy do dzwignienia iey (: dla zatamowanego wolnego głosu, którego wrócenie od samych tylko Kontradycentow dependowało woli :) upadaiacy czas się być zdawał, wspomniony także Jmśc Pan Marszałek ztym się dał słyszeć: żeby mu iuż zciężkim westchnieniem ná pożegnanie przyшло tych słow zażyć: *Ergo mori fortuna jubes, sic retractantibus astris!* gdyby żal sprawiedliwy Oyczyzny, tudzież nadzieia o wróceney ku niej miłości synow, że te wzmagaiącey się coraz bardziey *in viscera ejus* influencyi złey monety, ratować będą nieszczęścia, nie dopuszczwały. A zatym upraszał Jmci Pána Karwowskiego Posła Bielskiego, żeby się deklarował, czyliby Jzbie przywrócić chciał *activitatem*?

Jmśc Pan Karwowski wyraziwszy dziękczynienie Jmci Pánu Marszałkowi, za obserwę Polskiego głosu i wolności, co do przywrócenia *activitatis* ściagało się odpowiedział: że gdy mu ná dniu onegdayszym explikacyi zprzywiedzonego prawa niepozwolono, żeby czytania tegoż prawa za urazę nieinterpretowano, iż zaniósł *ad acta Manifesti, ut ex hoc legat posteritas* niewinność iego, który oddawszy do łaski, prosił, aby był czytany.

Jmśc Pan Orański i inni Posłowie, czytania tego Manifestu niepozwolali, zaczym Jmśc Pan Marszałek replikuiąc Jmci Pánu Karwowskiemu, á spodziewaiąc się, że głos iego zsprawiedli-



wą do exkuzy zabrany ochotą własnym iego *mollificabitur* zdaniem do niepozwalających Jchmościow mowę swoją obrocił, i mówił: że jeżeli już Jmci Pána Karwowskiego nieodbierze Jzba *spem salutis*, tedy ani Łaska, ani cała Jzba, *pretio* nieoszacowanej wolności uczynić sobie niemożę; a więc powtórę pytał się Jmści Pána Karwowskiego czyliby jeszcze Jzba *in spiritu vitali* znajdować się miała?

Jmść Pan Karwowski *ad quaesita* Jmci Pána Marszałka *directe* odpowiedzieć niechcąc, o czytanie Manifestu, z którego by Jzba *caperet informationem*, domawiał się.

Jmść Pan Sosnowski Poseł Mielnicki mówiąc: iż kiedy z czytanej Konstytucyi explikować się niepozwolono, aby Manifest explikacją oświadczający, był czytany, za Jmścią Pánem Karwowskim dopominał się.

Jmść Pan Wielhorski Poseł Jnflantski *reposuit*: że niebronił by był z przeczytanej Konstytucyi uczynić explikacyi, gdyby *vicissim* iemu pretendowane czytanie drugiej Konstytucyi, negowane nie było.

Jchmość Pánowie Poniński Halicki, Orański Czerniechowski, Posłowie, za Jmcią Pánem Wielhorskim mówiąc *intulerunt*: Jż kiedy wolno było czytać Konstytucyą Jmci Pánu Karwowskiemu, zacoż i Jmść Pan Wielhorski niemógł zażyć teyże wolności do przeczytania swego prawa?

Jmść Pan Marszałek *desideriis* Jmci Pána Karwowskiego dogadzając, *explorabat assensum* Jzby, czyby go czytać pozwoliła, który *non de innodando activitatem*, lecz *non laesionem Maiestatis enucleando*, uczyniony rozumiał.

Jmść Pan Karwowski, aby niewinność iego *publico innotescat iterum iterumq;* o czytanie Manifestu dopominał się.

Jmść Pan Lanckoronński Podoński, Orański Czerniechowski Posłowie na czytanie Manifestu nie zezwalając, aby Jmć Pan Karwowski Jzbę, czyby *in activitate*, czyli *in passivitate* zostawała? uwiadomił; upraszał.

Jmść Pan Marszałek widząc nieodstępną illacyą Jmci Pána Karwowskiego, prosił Jzby, aby *pro informatione sui contenta* tego Manifestu przeczytać pozwoliła.

Jmść Pan Mikorski Poseł Gostyński na czytanie Manifestu nie pozwalał, lecz od Jmci Pána Karwowskiego wiadomości dopominał się, jeżeliby *activitatem* chciał przywrócić, lub nie, i o pożegnanie upraszał.

Xiążę Czartoryski Poseł Warszawski Jmci Pánu Mikorskiemu replikując *retulit*: Ze zatamowanie *activitatis* nie jest materyą pożegnania, ale dopiero z Manifestu *innotescet* Jzbie, gdy przeczytany będzie.

*Et in hoc puncto* gdy wszystkich Jchmościow na czytanie Manifestu nie zezwalających, *abinvicem* uspokojone zostały opozycye, Jmść Pan Rakowski Podczaszy Ziemi Wiskiej Pieczęci Wielkiej Koronney i Seymowy Sekretarz, Manifest wspomniany przez Jmci Pána Karwowskiego do łaski oddany, *ex actis metricis*



*trices Regni Cancellariae minoris, authenticę przez Extrakt wyięty, ad literam* czytał, którego *tenor* następuie *talis*:

(: Ten Manifest kładzie się na koncu Dyaryusza *titul* Manifest J. W. Jmci Pana Karwowskiego &c. :)

Po przeczytaniu tego Manifestu, gdy się ieszcze pytano Jmci Pana Karwowskiego, ieżeli przywraca *activitatem*, albo nie?

Jmśc Pan Sosnowski Poseł Mielnicki odezwał się temi słowy: „Czyto przez Jmci Pana Bielskiego M. W. M. Pana zata-  
„mowana jest Jzby naszej *activitas*, albo *passivitas*, postąpić nie  
„mogąca daley, czy to my w kilkudziesiąt Osobach Posłowie, któ-  
„rzy wolności mowienia tu niemielśmy, manifestować zdanie  
„nasze w Metryce Koronney byliśmy przymuszani, wszak to jest  
„każdemu wiadomo i widomo; ale iako rzeki wszystkie natural-  
„nym swoim idące korytem, skoro wpływają w morze, wraz tym  
„czym były, być przestają, imię i istotę swoją w głębiznie mor-  
„skiej zatopione tracą, a ogólnym stają się morzem, tak i w  
„Jzbie tu naszej, te i inne zagaione materye gasną i niszczeją  
„względem okrutnego od wielu wieków narodowi naszemu Pol-  
„skiemu nieznanego przypadku, obrazy Maiestatu Królewskie-  
„go. To kiedy mówię, niedomówione przecinam słowa ztrę-  
„twiałemi ustami; nietylko bowiem nieskazitelność osoby Poma-  
„zańca BOZEGO, nietylko wysokość i wybornosć krwi Nay-  
„jaśniejszey, po wszystkich w Europie Tronach rumieniująca  
„pięknie, nietylko dzielność personalnych przymiotów Najja-  
„śniejszego Króla P. N. M. dobrotnie i day BOZE naydłużey  
„nam panującego, naywiększym z Królow, przelżył i następu-  
„jącym równa, a raczeż przewyższająca, ale też niezmazana na-  
„rodu Polskiego ku Królom swoim wierność, przykładna tej Jz-  
„by gorliwość, naymniejszego obrazy Królewskiej niecierpiąca  
„by tententu, naypierwszego niedopuszczając wzrostu, a żeby ta-  
„kowy grzech, ale co grzechem nazywam? bezecna zbrodnia i  
„szkarada, a żeby, mówię, obrzydliwego nazwiska nie wzięła, wza-  
„wiązkach swoich przyduślibyśmy ją, z gruntu wykorzenilibyśmy,  
„każdy by tu z nas, gdyby się wywnęrzyć godziło wydarłszy z  
„wnętrznosci naszych serca, iedyną ku Panu ukochanemu zapalone  
„miłością na podnożku Tronu Jego gotowibyśmy złożyć, iako nie-  
„obłudną wierności ofiarę. Nieznam ja wprawdzie i bogdabył  
„nie znał takowego złoczyńcę, upraszałbym zatym J. P. Różań-  
„skiego Zboińskiego M. W. M. P. który iako go w głosie swo-  
„im namienił, niechay go wymieni. Ta jest i będzie essencyal-  
„ną scymowania materya nad monetę ważniejsza; ia zmieysca  
„mego, nie znając osoby, daię wczesnie sentencyą, któżkolwiek  
„bądź *Pigmaleon ante alios crimine immanior omni*, niech będzie  
„nayokrutniey karanym, niech między żyjącemi ludzmi społec-  
„zeństwa nie ma, niech żywiącego nas powietrza, obrzydliwym  
„technieniem nie zaraża!

Jmśc Pan Zboiński Poseł Różański *reponendo* Jmci Panu Sosnowskiemu, i mowy swoich na dniu onegdayszym mianey po.



wtarzając koniec explikował się, iż iako o każdego wtey Jzbie u-  
silnie starał się przyiaźń, tak przez obserwacyą tak godnych za-  
siadających Kollegow Posłow, nierozumiał żeby Jmci Pána So-  
snowskiego, lub kogożkolwiek innego, wniesieniem iakowym of-  
fendere miał.

Ná co Jmśc Pan Sosnowski tak odpowiedział: „ Nie mó-  
„ wię ia przeciwko J. Pánu Różańskiemu, którego sentymenta  
„ wielkie szanuję, i szacuję, ale za nim i z nim mówię, iego illacyi  
„ chcę być assertorem, grzech albowiem taki, od pospolitych  
„ wyłączony grzechow, za każdy inny *contra statum* wykroczo-  
„ ny mocni są á raczey winni Jchmość Panowie Instygatoro-  
„ wie Koronny i Lit: Mandaty wydawać, sprawę *pro qualitate fa-*  
„ *cti* popierać; w sprawach zaś *criminis lesae Majestatis* podług  
„ Konstytucyi 1670. *ex Resultato Senatús Consilii* wydane Man-  
„ daty, stany dwa Rzeczy-Pospolitey Senatorski i Rycerski sądzić  
„ powinne. Aże takowego grzesznika Jzba násza między ściana-  
„ mi nie mieści, iako nas obiaśnia wyraźniey Jmśc Pan Różań-  
„ ski niech będzie BOGU chwała; za zniknięciem zatym grze-  
„ chu, i sądu ná grzech ściągającego się niknie potrzeba. Sło-  
„ wa iednak fame przez Jmci Pána Różańskiego wspomniane,  
„ że Uniwersałowi Królewskiemu ieżeliby niebyła dawana wiara,  
„ niedowiarstwo albo przestępstwo prawa Królowi, á żeby przez  
„ to nie zdało się bydź poczytane, zdaie się bydź ku przestrodze;  
„ ále w tym upewniam nas *Conscientia recti*, że myśl takowa w nas nie  
„ iest, nie była i być niemogła, Paludament albowiem zewnątrz  
„ i wewnątrz czysty, nieprzyimuie skazy, prywatnych zaś ludzi o-  
„ myłki czwli przestępstwa szatą i imieniem Pańskim przyodziewać  
„ się niechay nie wążą, *Sacrilegium esto*. Zt-y to przyczynv, i ná  
„ ten skutek napisane iest prawo *de reddenda Senatús Consultorum*  
„ *ratione* áżeby Senatorowie, Ministrowie, przed stanami Rzeczy-  
„ dawali sprawę, Król zaś *non impetatur*, taka iest w nas, iaka być  
„ powinna *Sacri reverentia sceptri*. Jeżeli zaś wolność, i wolno-  
„ ści Szlachetne używanie, ieżeli o prawa, o Seymach Extraor-  
„ dynaryinych domowienie się, bez prawia wymowienie, zdaie się  
„ być grzechem, do takowego grzechu i Já i wiele nas przyzna-  
„ iemy się, iako do Korony życie ludzkie przez uczynki prawe  
„ wstawiającey dążemy, nietylko wymowionego wtey mierze  
„ zdania naszego nie zapieramy się, ale áżeby następność czytała  
„ w Akta Metryki Koronney wpisaliśmy, i ia iawnó oświadczam  
„ się, z pamiętnym chwalebnie tey Jzby niegdys S atystą Łoskim  
„ Podkomorzym Warszawskim. *Si noceo? quod recte sentio, fate-*  
„ *or sine fine nocebo.*

Jmśc Pan Karczewski Poseł Liwski uznając obu stron kontro-  
wersyę *in observantia* Majestatu zawisłe, bynajmniey nienaganne,  
lecz chyba *pro peccato imaginationis* osądzić rozumiał, i o poże-  
gnanie Jzby dopraszał się.

Jmśc Pan Lanckoroński Poseł Podolski wyraził: że Uniwer-  
sał niemógł być bezprawnym, kiedy ręką Królewską podpisany,  
i zatym Uniwersałem Posłowie ná Seym ziechaliśmy się.

Ná



Ná co J. P. Sosnowski odpowiedział: „ Czytaliśmy i czy-  
 „ tamy Uniwersał przedseymowy, ręką Królewską (: którą z czcią  
 „ i uszanowaniem całujemy :) podpisany zapieczętowany, i z nim  
 „ ná Sejm ziechaliśmy się, w tey ufności i wierze, że Kancela-  
 „ rye Koronna i Lit: omylać i omylić się nie miały, że z pisanem  
 „ rzecz, i rzeczy istota zgadzają się. Ale kiedy pytamy się Jch-  
 „ mościow Pánów Pieczętarzów wszystkich, wszyscy jedno od-  
 „ powiadaia, że *Senatus Consultum* gdzie? i kiedy było? nie wiedzą,  
 „ *resultatum* onego nie mają, Uniwersałow Seymowych nie for-  
 „ mowali, toć podsuwem podobno przez kogoś pod rękę Króle-  
 „ wską podany Uniwersał, prawu i prawdzie istotney sprzeciwia  
 „ się. Uniwersał przyświadcza, że z radą Senatu, Sejm konie-  
 „ cznością potrzeby przynaglony, jest złożony; á tu nas infor-  
 „ muie oprócz powszechney wiadomości J. P. Kujawski M. W. M.  
 „ Pan, że pod bytność na ow czas swoię w Warszawie, patrzył ná  
 „ to, iako Jchmość Pánowie Senatorowie przez bilety byli za-  
 „ prośzeni do Jmci Pána Marszałka W. K; toć znać że nie *Senatus*  
 „ *Consultum* było, ale konferencya poufała, między Osobami  
 „ naradzenie się prywatne o sprawach daymy to publicznych;  
 „ bywały wprowadzić takie ná wzór konferencyi *Senatus Consulta*  
 „ ale są prawem wyraźnym zakazane. Do nowych zatym praw  
 „ pisania postępować nie mamy przez podeptanie praw starych.  
 „ Jeżeli dawne względem składania Seymow prawa znieważo-  
 „ ne zostaią, iakaz Seymowania, i praw ná Sejmie pisać się ma-  
 „ iących zostanie powaga? *Sacra Juris Religio tunc habetur, dum*  
 „ *sanctè retinetur.*

Jmśc Pan Zboiński Poseł Rózański z tym się odezwał: Jż te-  
 raz explikować się, jest to tracić słowa, kiedy Manifest *de nullita-*  
*te* Seymu jest zanieśiony.

Jmśc Pan Marszałek BOGU dzięki oddaiąc, iż wszyscy Jch-  
 mość, lubo sami między sobą zdaniem się różnili, z tym wszyst-  
 kim iaka Maieństawi należy uczciwość z respektem oświadcza-  
 li. Ponieważ Jmśc Pan Sosnowski Poseł Mielnicki wspomniał odru-  
 gim Manifestcie, przezto o komunikacyą tegoż dla objaśnienia  
 Jzby, Jmci Pána Sosnowskiego obligował.

Jmśc Pan Sosnowski nie przecząc *existentiam* tegoż Manife-  
 stu, na który zinnemi Kollegami podpisał się, radził aby w Me-  
 tryce o niego rekwirować.

Tym czasem J. P. Wolski Poseł Brzeski Kujawski *amplè* o-  
 oświadczywszy wdzięczność J. K. Mci zá pilne o koło dobrá po-  
 spolitego staranie, ná podchwytywanie słów, ná wycięczenie czasu  
 uskarżał się.

J. P. Poniatowski Poseł Bielski komunikowawszy wprzód  
 Manifest drugi do łaski, obligował razem i zinnemi Kolle-  
 gami swemi Jmci Pána Marszałka, aby tenże był przeczytany,  
 który Jmśc Pan Rakowski Podczaszy Ziemi Wiskiey pieczęci  
 wielkiey i Seymowy Sekretarz podobnie iak pierwszy *ad Literam*  
 przeczytał, *de tenore sequenti:*



(: Ten Manifest jest położony ná końcu Dvaryusza *titul6*: Manifest Jasnie Wielmożnych Jchmościow PP. Posłow &c. :)

Po tym Manifestie przeczytany w przytomności tych wszystkich w Jzbie, którzy się ná nim podpisali, gdy już nikt słowa nie mówił, będąc *attoniti* wszyscy *super tanta multitudine*, i takich Imion manifestujących się proszony był Jmśc Pan Marszałek o pożegnanie, który *annuendo votis* dopominających się, kiedy mimo spodziewanie jego moc wolności inaczej skutkowała, ostatnią do okropnego pożegnania przez uczyniony Manifest wystawiła scenę, musiał właściwie *hoc loco* swego zażywszy *axioma*: *infelix fortuna vale, vacique valet conatus*, i próżney wnadziei Fortunie i próżnym usiłowaniom waledykować, á remonstruiąc iaka znie-doyścia Seymu dla Ojczyzny szkoda wynika, i podając *ad deliberandum* ná iakie niebezpieczeństwa wszystkie nasze od przodków swoich *cum effusione sanguinis* nabyte zaszczyty idą, żałował że wszystkie szczęścia zpełzły nadzieie. Náostatek BOGU Ojczyznę, i iey staranie Ojcowskiej Opatrzności J. K. Mci *Regis & Patris Patricie Clementissimi* oddawszy, pożegnał wszystkich z Woiewództw Zięm i Powiatow zgromadzonych Posłow, sam siebie ich affektem z powinnym *pro dignitate* każdego poruczywszy, uszanowaniem.



MA-



# MANIFEST

JASNIE WIELMOZNYCH

ICHMCIOW PANOW

POSŁOW

Na Seym Extraordynaryiny War-  
szawski

Dnia 27. Kwietnia, R. 1761.

Z A C Z Ę T Y.

hhh.



AUGUSTUS Tertius DEI Gratiâ  
 REX Poloniæ, Magnus Dux Litva-  
 niæ, Russiæ, Prussiæ, Masoviæ, Sa-  
 mogitiæ, Kiioviæ, Wolhyniæ, Podo-  
 liæ, Podlachia, Livoniæ, Smolen-  
 scia, Severiæ, Czerniechoviæque,  
 nec non Hæreditarius Dux Saxo-  
 niæ, & Princeps Elector.



*Ignificamus præsentibus Literis Nostris, quorum interest, Universis & singulis. Quod coram A-  
 ctis præsentibus Metrices Regni Cancellariæ Nostræ Minoris comparentes Personaliter Magnifici in-  
 fra scripti ex Palatinatibus & Terris ad Co-  
 mitia moderna Extraordinaria congregati Nuntii,  
 iisdem Actis Manifestationem Polonico idiomate scriptâ, & manibus suis propriis subscriptâ, porrexerunt tenoris sequentis:*  
 Do Akt Metryki Koronney przyshedłszy osobiscie Iasnie Wielmo-  
 żni na Seym terażnieyszey Dwuniedzielny Extraordynaryiny obra-  
 ni Posłowie, niżej podpisani, wyraziwszy nayprzod podziękowanie  
 BOGU, że przez szczegulnieysze nad tym Królestwem swoiey O-  
 patrzności względy, Wolnością i Pokoim ożywiające Kray cały  
 życie i zdrowie Nayiasnieyszego AUGUSTA Trzeciego szczęśli-  
 wie Nam panującego, przedłużać raczy; oddawszy potym w napę-  
 nionych wdzięcznością Sercach, powinne Temuż Nayiasnieysze-  
 mu PANU podziękowanie, że ile z swoiey Osoby, chętnie wszyst-  
 kie starania łoży dla szczęśliwości; oddanego Rządowi swoim Kró-  
 lestwa, kiedy i teraz złą zagraniczną monetą uciśnione, i ku osta-  
 tniemu wyniszczeniu nachylone widząc, dla obmyślenia ratunku,  
 Seym Extraordynaryiny w zwykłej intencyi swoich łaskawości,  
 lubo zazdaniem tylko niektórych na ów czas Osób, złożyć raczył;  
 wyraziwszy na koniec pozostałym w domach współ Braci swoimi  
 uprzey-



uprzecznie dzięki, że ich z pomiędzy siebie wybrałszy, sprawowania dzieła Ojczyzny powierzyć ufali, i ztąd rozważając iakiey wagi, iakiey konsekwencyi obowiązki, to poufanie Braterskie na nich włożyli, z ufnością względem B O G A, w którego Oczach serca ich zazdrości lub nienawiści passyę nieskażone, z wiernością względem Króla, do którego świątobliwych dla Dobrapowłzecznej intencyi, łączyć swoje usiłowanie winni; z miłością względem Ojczyzny, dla której wszystko swoje, i samych siebie sakryfikować obligowani; z Wolnością, względem każdego od wszelkiey suspicyi, żeby im albo podnięta szpetnego zysku, albo czyia impozycya, i iakikolwiek prócz Dobra publicznego interes, do tego Manifestu był powodem, który iako nayświeźszy zanotować. Wiedzą o tym dobrze Jasnie Wielmożni Posłowie, iż od Konstytucyi Roku 1576. która czas składania Seymow Ordynaryjnym co dwie lecie wyznaczywszy, złożenie Extraordynaryjnych w pilney, i gwałtowney Rzeczypospolitey potrzebie, nie inaczej iak za radą Panow R d Obojga Państwa, a mówiąc Praw późniejszyeh słowy, *præcedente Senatûs Consiliô*, wręku Nayaświeższych Monarchow Polskich zostawiła, i taż sama Konstytucya czterma późniejszymi powtorzona, zaczawszy od Zygmunta Trzeciego, za wszystkich po nim, i terźniejszyego szczęśliwie Nam Panującego Nayaświeższego AUGUSTA Trzeciego, dotąd nienaruszona została; Wiedzą dobrze z opisu Konstytucyi, i widzianych zwyczajow, iaka *Senatûs Consiliorum* forma, i włożona na Senatorow *reddenda* z nich *ratio*. Mają to wyraźnie Ciż J śnie Wielmożni Posłowie w Instrukcyach swoich, aby całości Praw postanowionych przestrzegali; i ziechawszy się do Warszawy, skoro powzięli zupełniejszą wiadomość, że złożenie tego Extraordynaryjnego Seymu, nie uprzedziło *Senatûs Consilium*, niepowinni byli inney mieć myśli, i zdania, iak tylko *circa manutentionem Legis* opponować się zagaieniu tego, i pierwszemu starey Łaski podniesieniu; że jednak ciężkim na Rzeczpospolitą praktykowanym inkursyom równaiąc się Zagraniczna moneta tyle całemu Narodowi przyniosła szkody, iż od naymożniejszyeh do nayuboższych idąc nie znawdźie, ktoby tą klęską publiczną dotknięty nie był, gotowi byli skłaniać się do środków i sposobow, utrzymania Seymu z ubezpieczeniem exekucyi *in futurum* tegoż Prawa, i Ichmościom Panom Pieczętarzom, których *muneris, & instituti* Prawem wyraźnym 1717. *circumscripti*, aby *vigili suffragio* Panującym *circa tuendas Leges* byli, pilność zalecić Urzędowi swego. Lecz kiedy z iedney strony dokładniejszy *ex publico* wzięli upewnienia, że od naybliższych osadzonego na świątobliwości, i łaskowości Tronu Osob, *Pacis & Belli* Ministrom w ich władzach i prerogatywach ubliżenia się dzieią; kiedy przy ustanowieniach Trybunałskich Sędziow o spychanie dobrze obranych, lub utrzymanie nieobranych konieczne usiłowania do tychże Osob żale, i niechęci, a ztym od potrzebney w publicznych Interessach konfidencyi, i



jednolitego zdania oddalone umysły; kiedy Ciż Jasnie Wielmożni Posłowie z oczekujących na Rugi Kontradycentow poznali, iż uproszonych u najlepszego P A N A powtórnych na Seymiki Uniwersałow zażyto, aby iak się wniektórych miejscach działo, bez zachowania Prawa o Seymikach, mieć od siebie tylko wybrane na Poselstwa Osoby, przez co niepodziwiałcy się tych Seymikow Ziemianie od Elekcyi Posłow, od wyrażenia w Instrukcyach zdań swoich oddaleni; kiedy z drugiej strony Ciż Jasnie Wielmożni Posłowie zapatrują się *super gravitatem* materyi *pro objecto* terażniejszego Seymu wyznaczoney, i uznając przez defekt wewnętrzznego waloru w Tynfach Zagranicznych do tak wielu millionow szacowaną Rzeczy-Pospolitey szkodę, która gdyby przez zamianę dobrych Tynfow za złe każdemu Obywatelowi *ex publico* nadgrodzona być miała, nie mogą razem nieuznać, iż na sam Feysilber tyleż millionow expensy trzeba, których że wkarcie gotowych nie ma, ten pierwszy Punkt obmyślenia Funduszu iak wielorakie myślom podać sposoby, tak nad każdym długiey deliberacyi potrzebuie, z dosyć zawodnym skutkiem, kiedy w Instrukcyach formowania i przyjmowania nowych podatkow Posłowie mocy pozwoloney nie mają. Drugi Punkt iaką bić monetę, czy według waloru, i wagi srebra dawnemi Prawami opisaney *ad ligam Imperii, & vicinorum Principum*, iaką wagę i walor na ten czas sąsiedzkie Państwa wmonecie miały, czyli iaka teraz dla wielkich na trwającą wojnę wykładow wycelize sąsiedzkich Państwach przez podleyfzy srebra gatunek podniesiona, którą że po skończoney Wojnie *ad justum intrinsecum valorem* przebić lub redukować będą, spodziewać się trzeba, co także deliberacyi potrzebuie. Trzeci Punkt naznaczenia Komissarzow, i opisania im Reguły iak sobie we wszystkich okolicznościach postępować mają, małej importancyi nie jest. Czwarty Punkt jeżeli byłby kto taki w Polsce, któryby z Zagraniczną Mennicą miał swoje *Commercium* iak temu zabezpieć, żeby iak niegodziwy handlarz niekrzywdził Rzeczy-Pospolitey, i złych Tynfow, których mogłby mieć millionami za swoje uidać przez różne przekupione Osoby w Mennicy nie odmieniał, co także do gruntownego zabezpieczenia należy. Piąty Punkt, złe zagraniczne monety, które po tylekroć zarażona bywała Rzecz-Pospolita inaczej wygubione nie były, iak przez redukcya ich, ściśle zamknięcie granic, i wszystkich handlujących surowe przy granicach rewizye, że więcey w Kray wchodzić nie mogły, a na koniec przez otwarcie Mennicy, toć i teraz podobnym sposobem weszła iak pod tamte czasy złą monetę, równemi iak wten czas sposobami wytępićby trzeba, a dalszego iey przystępu bronić, a za tym spytaćby się Jasnie Wielmożnych Hetmanow *utriusq; gentis* przyszło, jeżeli mają *sufficientem* Woyfka *numerum*, do ściśle tak obszernych Państwa granic obserwacyi



wacyi, lecz jeżeli Ci powiedzą, że jedney części Kraiu od wpadających Haydamków dla szczupłości sił Rzeczy-Pospolitey ubezpieczyć nie wystarczą, toć wyniknie konsekwencya, że do materii monety potrzebne będzie przyłączenie materii aukcyi Woyska *ad omnes casus* Rzeczy-Pospolitey tak wielce potrzebney, inaczej otworzona Mennica stałaby się Zagraniczną zyskiem, a Polską szkodą, czego teraz z Mennicy Zagranicznej doświadczamy; która materia Aukcyi Woyska iak nie małej konsekwencyi tak rowney deliberacyi warta. Szosty Punkt czyli *ex publico* nadgroda decessu na złey monecie będzie, czyli każdy biorący Tyńfy dobre za złe *ex privato* straci, naprzód zostanie się słuszną gorliwość inkwirowania (iak slychać *etiam* w Polsce) sfałszowanej monety Autora, co i teraz Jchmość Panowie Posłowie w swoich Instrukcyach *injunctum* mają. Potem że to nowe, któreby o monecie następowało Prawo, musiałoby ubezpieczyć niezawodną *executionem sui*, i reasumować na fałszerzów monety dawniejsze Konstytucye 1607. 1611. 1654. i 1659. które o kary na takowych *Forum* w Trybunale naczęło. Ze te tak święte Prawa, iak i wiele innych są wczasie terazniejszym nieskuteczne, i bez względu na nie, fałszerze monet trafiają się w Kraiu, każdy widzi, iż wina spada na *executrices legum* Sadowe Jurzdykcyje a zatym wynika druga konsekwencya, że dla upewnienia dobroci monety w Kraiu potrzebna korektura Trybunałów; októrą od tylu lat dawniejsze, i terazniejsze Jśnie Wielmożnych Posłów napełnione Instrukcyje. Co wszystko aby na terazniejszym Seymie rozważone, i ustanowione być mogło, dziewięć dni wczasie dwóch Niedziel od świąt dla Seymowania zostające, a przytym pomnożona przez powtórne Uniwersały do stu czterdziestu pięciu liczba zasiadających na tym Seymie Posłów, kiedy Jśnie Wielmożnym tu podpisanym do dościa terazniejszego Seymu wszelką odbiera nadzieję, i dla ratunku Oyczyzny żadnego wtak nagłym czasie niedopuszcza sposobu, nowe o monecie ustanowić Prawo, a co żałośniesz, kiedy na Prawie fundujące się domowienie nie tylko kolegów censurze podpada, lecz nawet za urazę Maiestatu niewinnie jest tłumaczone, tym większe i sprawiedliwsze obawianie się złych dla Oyczyzny konsekwencyi sprawuje w tych Posłach, którzy nie bardziey życzyć sobie nie mogą iak żeby ich myśli, i zdania rągorliwшему i najwyższemu Praw Rzeczy-Pospolitey Obrońcy Najjaśnieyszemu Panu znaiome i wiadome były. Przeto Ciż Jśnie Wielmożni Posłowie *circa manutentionem* Praw o Seymach Extraordinarynych wyżey cytowanych dla tak iawnych wyrażonych przyczyn, iako początek Seymu, to jest obranie Marszałka w Izbie Poselskiej zatamowali, i że na też Marszałkowską Elekcyą na fundamencie Praw niepozwolą w głosach swo-



ich oświadczyli się, tak o nieważność *activitatis* na tymże teraznie-  
szym pretendowanym Seymie, gdyby przez kogożkolwiek *affe-*  
*ctari* miała, iako naysołenniej manifestują się, znieutulonym za-  
lem, że tą razą których dawno, i zawsze szukali, i życzyli nie  
znaydują sposobów do satysfakcyi chęci, i starania, które nayła-  
skawszy Ociec Oyczyzny Nayiaśnieyszy Król Jmć Pan Nasz  
Miłościwy dla oddalenia nieszczęśliwości, a ubłogosławienia Kró-  
lestwa tego chętnie, szczerze, i niesatygowanie przez czas Pano-  
wania swojego łożyć i usiłować raczy. Zostawiając zatym Ciż Ja-  
śnie Wielmożni Posłowie wprowadzenie nowce monety, i obmy-  
ślenie Funduszu na nią, czyli przez otwarcie Gór Olkuskich,  
czyli przez inne sposoby iako materią wyraźnemi Konstytucya-  
mi Trzem Stanom do decyzji zostawioną; a zatym *tangquam ma-*  
*teriam Statūs a Senatūs Consiliis excypowaną* sposobnieyszemu  
day BOZE na Seymach czasowi, z tą ufnością *in cura & vigilan-*  
*tia* Jchmciow Panow Podskarbiach *utriusque Gentis*, iż łatwo za-  
tamować zechcą tey złey monety wto Królestwo influencyą,  
kiedy ia niemającą żadney Prawem opisaney kurrencyi (: co  
samo tylko wiążącby ręce Podskarbiach mogło,) iako *Supremi*  
*rei monetarie Præfetti ad justum valorem* będą raczyli redukować.  
Dan w Warszawie dnia dwudziestego dziewiątego Miesiąca Kwie-  
tnia Roku Pańskiego tyśiącznego, siedmsetnego, sześćdziesiątego  
pierwszego. *Quam quidem Manifestationem in parata Copia*  
*norrectam, & manibus suis propriis, ut præexpressum est, subscriptam*  
*majoris firmitatis, roboris & fidei gratiā his quoq; in Actis sequenti*  
*Ordine subscripserunt.*

Jan Antoni Horain Podkomorzy i Poset Woiewodz: Wileńskiego

Dominik Alexandrowicz Pisarz Ziemi i Poset Powiatu Lidzkiego:

Stanisław Lubomirski Strażnik W. K. Poset Woiewodztwa Sen-  
domirskiego.

Mikołaj z Lubomirza Treter Cześnik Ziemi Stężyckiej Poset  
Woiewodztwa Sieradzkiego.

Mikołaj Małachowski Opoczyński Starosta, Poset Woiewodztwa  
Sendomirskiego.

Kajetan Dominik Baier Starosta Kiszynski Poset Woiewodztwa Sen-  
domirskiego.

Jerzy Zeromski Podczaszy i Poset Woiewodztwa Trockiego.

Jakub z Kozielska Puzyna Obożny i Poset Powiatu Upitskiego

Julian Turcki Podczaszy Sieradzki Poset Woiewodztwa Sierad:

Jan Walewski Poset Woiewodztwa Sieradzkiego.

Woyciech



Woyciech Męciński *Starosta i Poset Ziemi Wielun:*

Woyciech Siemiński *Referend: Kor: Poset, Ziemi Lwowskiej.*

Adam Xiążę Czartoryski *Generał Ziem Podolskich, Poset Ziemi Przemyskiej-*

Franciszek z Humnińsk Humnicki *Podczaszy Przemyski. Poset teyże Ziemi.*

Antoni z Gorzkowa Gorzkowski *Podstoli Zydaczewski z Sanockiej Ziemi Poset.*

Franciszek Rzewuski *Pisarz Polny Koronny, Poset Ziemi Halickiej.*

Franciszek Dłużewski *Chorąży i Poset Ziemi Chełmskiej.*

Franciszek z Migroda Stadnieki *Chorąży Powiatu Czerwonogrodzki: Woiewodztwa Podolskiego Poset.*

Jozef Skrzetuski *Starosta Mogilnicki Poset Woiewodztwa Podols:*

Paweł Bułharyn *Koniuszy Wotkowyski, Poset Woiewodztwa Smoleńskiego*

Stefan Olędzki *Marszałek i Poset Powiatu Wotkowyskiego.*

Jozef Antoni Kaczanowski *Woyiski i Poset Wotkowyski*

Ludwik Mokronoski *Strażnik Polny Koronny Poset z Woiewod: Płockiego.*

M. Bońkowski S.P. *Poset Woiewodztwa Płockiego.*

Tomasz Rościszewski *Chorążyc Zawskrzyński Poset Woiewodztwa Płockiego.*

Jozef Hurko *Podkomorzy i Poset Woiewodztwa Witebskiego.*

Antoni Hlebicki Jozefowicz *Sędzia Grodzki i Poset Powiatu Orszańskiego.*

Stanisław Wodziński *Podstoli i Poset Ziemi Liwskiej.*

Stanisław Brzeziński, *Podkomorzy Ziemi Nurskiej, i Poset teyże Ziemi.*

Ignacy Ciecierski *Stolnik Ziemi Drohickiej, i Poset z teyże Ziemi Woiewodztwa Podlaskiego.*

Jan Mikołay Wąż *Poset Woiewodztwa Podlaskiego z Ziemi Drohickiej.*

Stanisław Ciołek Poniatowski *Stolnik W. X. Lit: Poset Woiewodz: Podlaskiego z Ziemi Bielskiej.*

Stanisław Karwowski *Lowczy Ziemi Bielskiej, Starosta Narewski, Poset z Woiewodz: Podl: Ziemi Bielskiej.*

Jozef Sosnowski *Pisarz W. W. X. Lit. Poset Ziemi Mielnickiej z Woiewodz: Podlaskiego.*



Kazimierz Ossoliński *Pułkownik Wojsk Koron: Posel Ziemi Mielnic:  
z Woiewodz: Podlaskiego.*

Paweł Buchowiecki *Pisarz Ziemski Brzeski, i Posel z Woiewodztwa  
Brzeskiego.*

Ludwik Orzeszko *Stolnik i Posel Powiatu Pińskiego.*

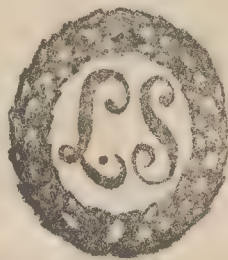
Marcin Ciechanowiecki *Woyski i Posel Mściłamski.*

M. Kazimierz Oskierka *Kasztelan Woiewodz: Nowogrodz: i Posel  
Mozyjski.*

Kazimierz na Chalczu Chalecki *Podkomorzyc Powiatu Rzeszyckiego  
Posel Rzeszycki.*

*Quam ejusmodi Manifestationem, sicut præmissum porrectam, Nos  
ad Acta præsentia suscipi, inscribi, & ex eisdem fideliter descriptam,  
parti requirenti Authenticè extradi permissimus. In quorum fi-  
dem Sigillum Regni est appressum. Actum Varsoviæ Feriâ quor-  
tâ pridie Festi Ascensionis in Cælum CHRISTI Domini, die scili-  
cet vigesima nona Mensis Aprilis, Anno Millefimò, Septingentesi-  
mò, Sexagesimò Primò. Regni verò Nostri Anno XXVIII.*

M. WODZICKI  
E. P. P. R.



Relatio Illustrmi Excel-  
mi & Rndmi Dni MI-  
CHAELIS Comitis  
de Granow WODZI-  
CKI Episcopi Premys-  
l Abbatis Commendata-  
rii Cervenens. & Claræ  
Tumbæ Pro-Cancella-  
rii Regni.

*Joannes Stomiński Metrices Re-  
gni Præfectus, S. R. M. Secre-  
tarius, mpp.*

Manifestantur de invaliditate Activitatis in Comitibus præsentibus  
Extraordinariis Magnifici Nuntii Terrestres.



# MANIFEST

J. W. Jmci P A N A

KARWOWSKIEGO

Łowczego i Posła Ziemi Bielskiej  
z Woiewodztwa Podlaskiego,

Przyczynę przywiedzionej od siebie w Izbie Poselskiej  
Konstytucyi Roku 1609.

O B I A S N I A I A C Y.

ggg.



AUGUSTUS Tertius DEI Gratiâ  
 REX Poloniæ, Magnus Dux Litva-  
 niæ, Russiæ, Prussiæ, Masoviæ, Sa-  
 mogitiæ, Kiioviæ, Wolhyniæ, Podo-  
 liæ, Podlachiæ, Livoniæ, Smolen-  
 sciæ, Severiæ, Czerniechoviæque,  
 nec non Hæreditarius Dux Saxo-  
 niæ, & Princeps Elector.



*S*ignificamus præsentibus Literis Nostreis, quorum  
 interest, universis & singulis. Quod coram Aclis  
 præsentibus Metrices Regni Cancellariæ Nostre  
 Minoris, comparens personaliter Magnificus Sta-  
 nislaus Karwowski, Penator Terræ Bielscen-  
 sis, Capitaneus Narvenis, ex Palatinatu Po-  
 dlachiæ & præexpressa Terræ Bielscensi electus  
 ad Comitia moderna Extraordinaria Nuntius, in eadem Aclis Manifestationem  
 Polonicè exaratam, manu suâ propria subscriptam, tenoris  
 sequentis: Wyznać i wielbić naywyższą Opatrzność BOSKĄ,  
 iestem powinien, która mnie od młodości dzielnością swoją pia-  
 stując na łonie, poznać i zrozumieć dała, co jest Wiara dla BO-  
 GA, wierność dla Pana, powinność dla Prawa. Tym światłem  
 rozumu od BOGA pozwolonym widzę iawnie szczęśliwość Oy-  
 czyzny moiej, pod Panowaniem Nayjaśnieyszego Króla Jegomci  
 AUGUSTA Trzeciego Pana mego Miłościwego, którego święto-  
 bliwość z przykładną złączona Religią, te nam ściągą nayobfit-  
 sze Błogosławieństwa, że gdy cruenta molimina martis po całej  
 Europie Vastatorem gladium rozestawszy, w Sąsiedzkich Państwach  
 ferrea jura nakłada, Oycyzna nasza opatrzny Jego Królewskiej  
 Mości Pana Naszego Miłościwego staraniem, niepracowaną czu-  
 łością, słodkiego zażywa pokoiu; czułą przezornością dla ucale-  
 nia



nia Państwa Rządom swoim poddanego, wczasie *dulcedine Pacis* napelnionym, składa Rady *ut bene sit Patrie*, nie folgując Nay-  
 iaśniejszy Pan własnemu zdrowiu *ad tuenda Jura & Libertates*  
 pieczołowite łoży starania, my sami na siebie tylko samych uty-  
 skiwać mamy przyczynę, że delikatnemi Prawami i wolnością  
 zaszczytzeni, do światobliwych intencji Nayiasniejszego Pana, do  
 pożądaných dla Oyczyzny skutków, usilności naszej i starania  
 łączyć niechcemy; gdy i na terazniejszy Sejmie delikatnością  
*liberae vocis vetandi in illo statu* na ostatniej Sessyi stanęliśmy, że  
 milczeć Prawu, i samych siebie nie słuchać, przez zatamowanie  
*in passivitate* głosów, zawsze przed tym na dawniejszych Obra-  
 dach naszych Seymowych, *ad conciliandam activitatem* zwycza-  
 ynych i praktykowanych zabroniono, i gdy z mieysca mego zado-  
 syć czyniąc obowiązkowi Instrukcyi, *ad ea, quae Legis sunt*, nie  
 innym końcem tylko szczerą ziednoczenia różności intencyą,  
 przymówić się chciałem, cytowałem Konstytucyą *Anni 1609. fo-  
 lio 1660.* którey słowa są te: (nie derogując w tym i wolnemu  
 domawianiu się wolności, i całości Praw swych, każdemu Szlach-  
 ciciowi na Seymiku Powiatowym, *ordinarie* przez nas złożonym,  
 a Posłowi na Seymie podług dawnego zwyczaju Prawem opisa-  
 nego.) A że Tytuł teyże Konstytucyi jest ten: Deklaracya Ar-  
 tykułu *de non praestanda obedientia*, do którego uchoway BOŻE,  
 aby myśl moja, lub czyiakolwiek naymniejszym cieniem przy-  
 paść miała, wzruszony zaś *ex libertate* między Jaśnie Wielmożne-  
 mi Posłami Kollegami memi *rumor*, w tey mnie żalofney zosta-  
 wił sytuacyi, że ani Prawa cytowanego dostatecznie przeczytać  
 nie pozwolono, i intencji moich pełnych powinney dla Nayia-  
 śniejszego Króla Pana Naszego Miłościwego wierności, wyexpli-  
 kować zabroniono, uczulem ztąd *in aequalitate ac pari libertate*  
 krzywdę, *& hoc zelo* przymuszony, lubo razem z innemi Jaśnie  
 Wielmożnemi Posłami Kollegami memi zaniósłem *de insubsistentia*  
 Seymu terazniejszego Manifest: w nienaruszoney jednak zawsze  
 trwając wierności, Nayiasniejszemu Królowi Panu Naszemu Miło-  
 ściwemu, z powinną dla Praw Oyczystych gorliwością, łączo-  
 nych, i gdyby *unanimis* całej Prześwietney Izby Poselskiej na-  
 stąpił *assensus*, *& activitatis* przywrócenie, nietylko *ad ultteriores*  
 Seymu tego *progressus* z mieysca mego łączyć się, ale też wierne  
 moje Nayiasniejszemu Majestatowi Pańskiemu i Oyczyźnie sen-  
 tymentu dostatecznie wyexplikować pragnąc, *interim cessante* już  
 Izby całej *activitate* wrówney dla nas wszystkich Posłów *passivi-  
 tatis* sytuacyi, pozwolenia mi tey explikacyi nie mając pewności,  
 niechcąc zaś siebie i Ziemi moiej, którey charakterem zaliczy-  
 cony jestem, na opaczne podać Interpretacye tym Manifestem  
 przed BOGIEM, który *scrutatur* myśli i serca ludzkie, i całą Oy-  
 czyną oświadczam się, że tę Konstytucyą nie inszą intencyą, tyl-  
 ko do objaśnienia wolności Posłowi przymówienia się na Seymie



cytowałem; ktorey Tytuł władną mnie aby nie wciągał *male-*  
*volorum* interpretacyą, stałym i nie poruszonym umysłem dla Nay,  
 iasnieyszego Króla Jmci, Naylaskawszego Pana poprzyjęzoną wia-  
 rą, w wiernym Poddanstwie życie kończyć przyrzekam. Mani-  
 festuję się na ostatek imieniem całej Ziemi moiej, i słowy Instru-  
 kcyi moiej, niechay BOG Naywyższy tak pracowitą Nayiasniey-  
 szego Pana, i Oycę Ojczyzny czułość, i tak uśilne około Naro-  
 dów sobie powierzonych starania, tyśącznemi nadgradza błogo-  
 sławieństw, niech rachuje bieg życia swego wiekami, niech liczy  
 każde momenta nowym a iak naydoskonalszym ukontentowaniem  
 niech widzi Prawnukami swemi osadzone Europeyskie Tron,  
 niech nam Panuie ieżeli nie wieczny, przynajmniej długoletni;  
 a tak czego w Izbie Poselskiej wymówić mi nie pozwolono, tym  
 moim solennym *ad Acta publica* podaę Manifestem. Działo się  
 w Warszawie dnia drugiego Miesiąca Maia, 1761. Roku: *in pa-*  
*rata Copia porrexit; quam sic porrectam & manu sua propria ut*  
*præmissum est subscriptam pro majori firmitate, his quoque in A-*  
*ctis subscripsit:* Stanisław Karwowski Łowczy Ziemi Bielskiej, Sta-  
 rosta Narewski, Poseł z Woiewodztwa Podlaskiego z Ziemi Biel-  
 skiej. mpp.

*Quam ejusmodi Manifestationem sic ut præexpressum porrectam,*  
*Nos ad Acta præsentia suscipi, inscribi, & ex eisdem fideliter de-*  
*scriptam, parti postulanti authenticè extradi permisimus. In quo-*  
*rum fidem Sigillum Regni est appressum. Actum Varaviae Sab-*  
*bathò in crastino Festi Sanctorum PHILIPPI & JACOBI Apo-*  
*stolorum, Die scilicet secundâ Mensis Maji, Anno Domini Millesimò,*  
*Septingentesimò, Sexagesimò Primò. Regni verò Nostri Anno*  
*XXVIII.*

M. WODZICKI  
 E. P. P. R.



Relatio Illmi Excellmi &  
 Rndmi Dni MICHAELIS  
 Comitiss de Gyanow WO-  
 DZICKI, Episcopi Premi-  
 slien: Abbatis Commen-  
 datarii Cervenien: & Cla-  
 ræ Tumbæ Pro-Cancella-  
 ri Regni.

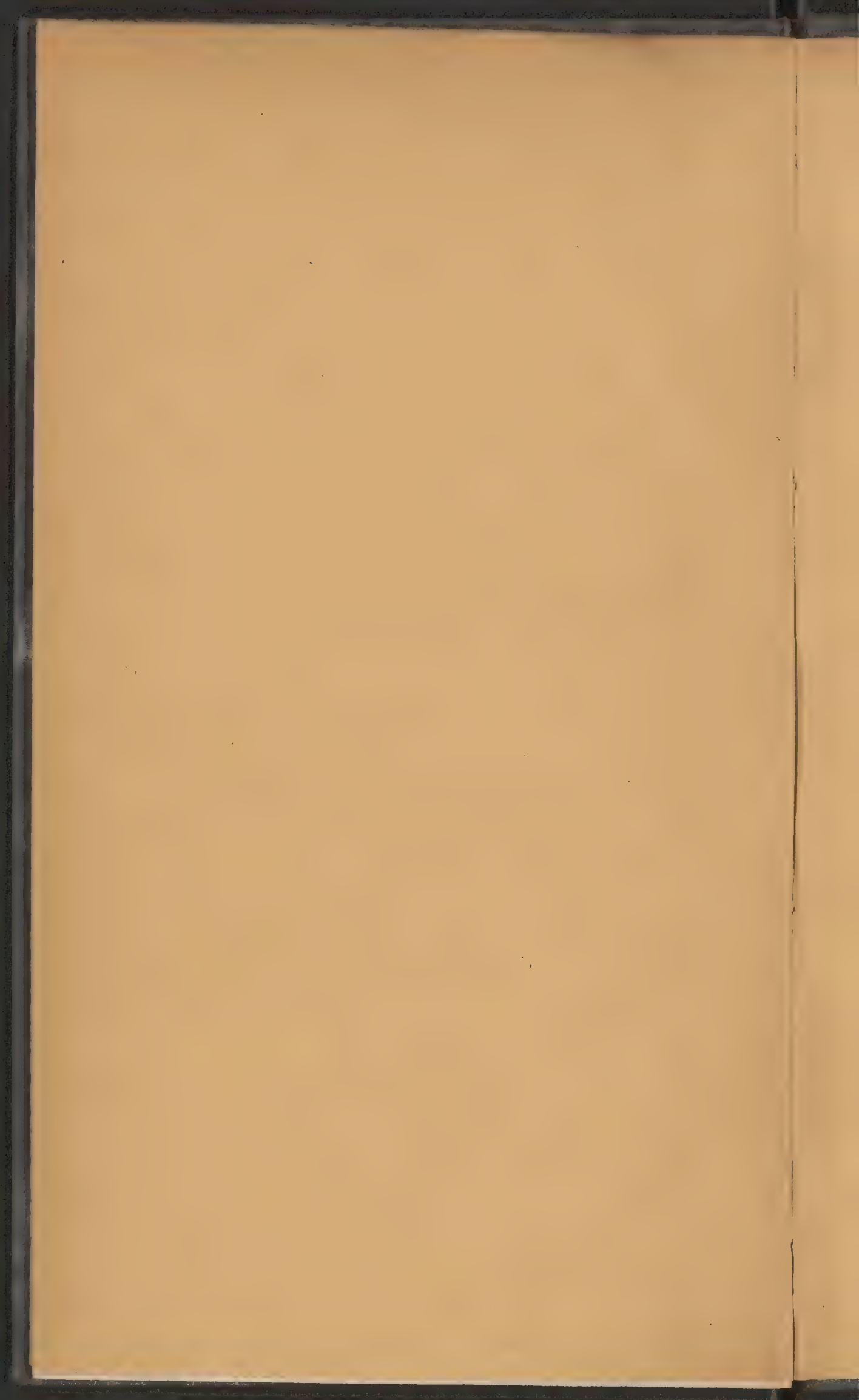
Joannes Słomiński *Metres* Re-  
 gni Præfectus, S. R. M. Secre-  
 tarius, mpp.

*Manifestatur Mficus KARWOWSKI Electus ex Palatinatu Podla-*  
*chiæ & Terra Bielscen: ad Comitata Extraordinaria Nuntius, in*  
*declaratione sensus sui super Constitutione 1609. in Stuba Comi-*  
*tiáli, Nuntiorum per se allegata.*



e-  
7,  
n-  
--  
l-  
-  
--  
--  
y  
n  
,  
ñ  
n  
e  
-  
e,  
-  
o  
o





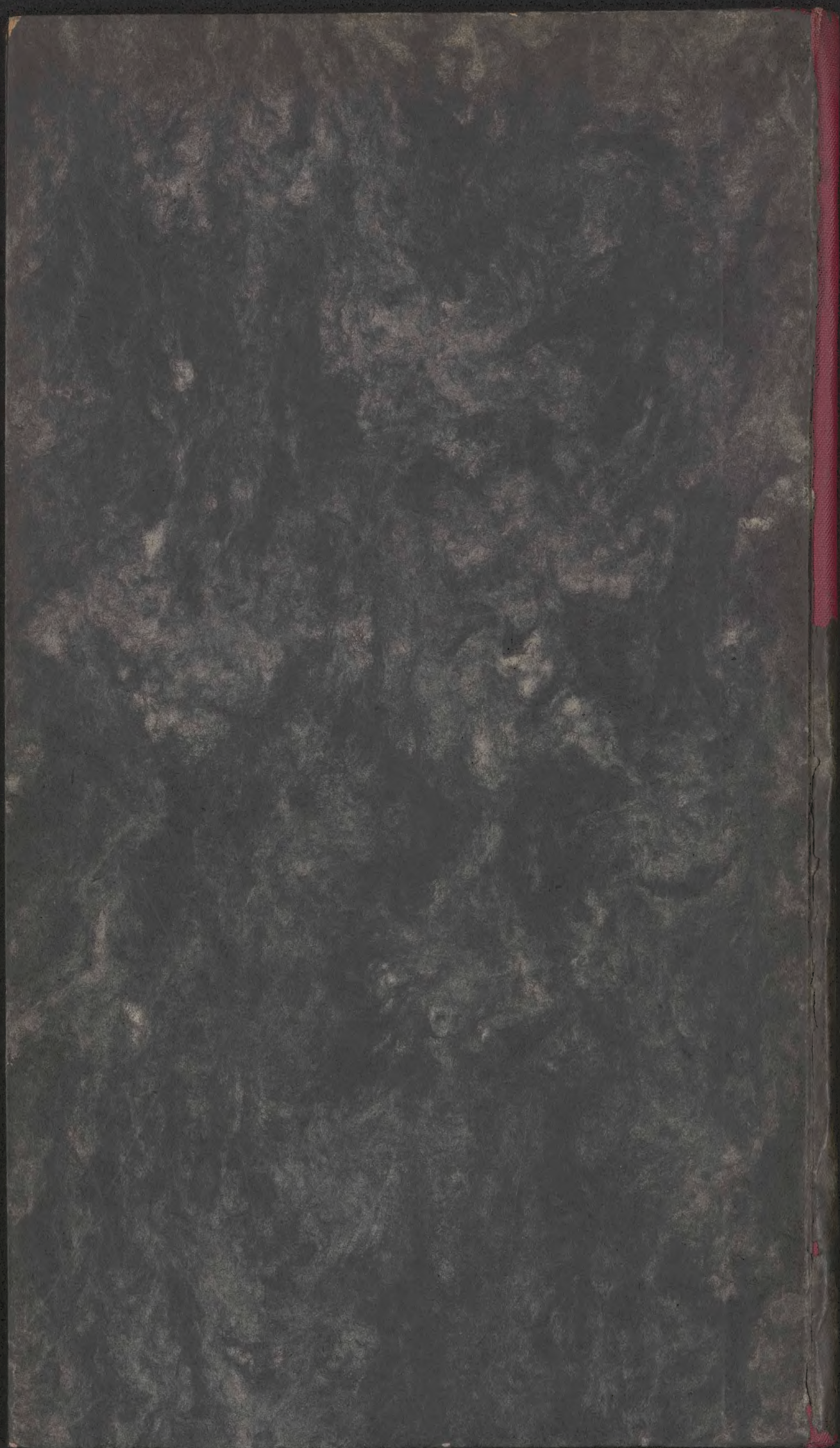


Biblioteka Jagiellońska



stdr0023829







15028



kal. komo.

Mag. St. Dr.

I/13



